



Tygodnik
Lokalny

17 – 23 LISTOPADA 2021 R.
nr 46/1572 rok XXXI

cena 3,00 zł w tym 5% VAT
nr indeksu 355089 • <http://www.ct.jaworzno.pl>

Tytuł pojawił się w roku 1798

ABY NASZE MIASTO BYŁO LEPSZE

Co TYDZIEŃ

**Jadłodzielnia
dla potrzebujących**



Jadłodzielnia to miejsce, gdzie możemy podzielić się posiłkiem z potrzebującymi, o czym mówi Edyta Lesiak z Klubu „To i Owo”.

cd. na str. 2

Podwyżki podatków i pensji Silberta

**Na kolejnej sesji jaworznic-
kiej Rady Miejskiej radni
zadecydują o podwyżce
do maksymalnego poziomu
podatków od nieruchomości,
a chwilę później – o przy-
znaniu sobie i prezyden-
towi Pawłowi Silbertowi
podwyżek.**

Podstawowa opłata, którą płacimy na rzecz gminy, to podatek od gruntów oraz budynków. O 8 groszy za metr kwadratowy powierzchni wzrośnie podatek od powierzchni użytkowej budynków. Obecnie ta opłata wynosi 81 groszy. W 2022 r. będzie to 89 groszy. Więcej zapłacą też przedsiębiorcy.

cd. na str. 2



Paweł Silbert

Szpital odpowiada

Wracamy do tematu dotyczącego problemu z dostępem lekarzy na nocnej i świątecznej pomocy. Przypominamy, że jedna z mieszanek Jaworzna zgłosiła się do naszej redakcji z prośbą o interwencję. Otóż 30 października bieżącego roku potrzebowała skorzystać z takiej pomocy w Jaworznie, jednakże odmówiono jej i zaproponowano, aby skorzystała z pomocy w Sosnowcu lub Dąbrowie Górniczej. Publikujemy odpowiedzi na nasze pytania.

Skontaktowaliśmy się w tej sprawie z przedstawicielami jaworzniczego szpitala. Po 10 dniach od naszego pierwszego kontaktu, otrzymaliśmy odpowiedź. Dowiadujemy się z niej, że we wspomnianym dniu opieka zdrowotna w ramach pomocy nocnej i świątecznej była zapewniona. Brak lekarza dyżurującego, o którym wspomina jaworzniaczka, prawdopodobnie związany był z koniecznością udzielenia przez niego wizyty domowej u pacjenta, do czego także jest zobowiązany, dlatego mogło zdarzyć się, że fizycznie nie był obecny przez kilka godzin w poradni.

W takiej sytuacji pacjenci, którzy przybędą na nocną i świąteczną pomoc, mają dwie możliwości. Mogą albo poczekać na lekarza dyżurującego, aż wróci z wizyty domowej, albo udać się o pomoc do miast ościennych, o czym są każdorazowo informowani. W sytuacjach pilnych kierowani są do Szpitalnego Oddziału Ratunkowego.

cd. na str. 2

Mieszkańcy przeciwko wycince lasu

Na facebookowej grupie Łubowiec pojawiła się ulotka wzywająca do sprzeciwu przeciwko wycince kolejnych hektarów lasu w Jaworznie.

W ulotce nieznanego autorstwa czytamy:

Nie dla wycinki lasu na Łubowcu! Urząd Miasta Jaworzna chce wyciąć cały las i sprzedać teren deweloperom, którzy zbudują osiedle robotniczych wysokich bloków!

Zgłoś swój sprzeciw! Nie chcemy betonowej dżungli! Twoje dzieci już teraz nie mają gdzie chodzić na spacer!

Wycinają już 265 ha pod Izere, którą będziemy mieli za płotem, nie dajmy wyciąć i tego lasu! To aż 8,5 ha!



Dyskusja on-line nad Planem zagospodarowania przestrzennego „Dąbrowa Narodowa III”, który obejmuje m.in. znajdujący się na ulotce oznaczony teren lasu, odbędzie się 25 listopada 2021 r. Z kolei każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte z projekcie planu miejscowego, do 14 grudnia 2021 r. może wnieść uwagi na piśmie.

AZ

OGŁOSZENIE

**Zapraszamy mieszkańców
na spotkanie z Posłem**

**Włodzimierzem
Czarzastym**

**połączone
z otwarciem biura**

**ul. Rynek 13 dnia 22.11.2021
(poniedziałek) godz. 12.00**



LEWICA

ISSN 1232-2008



9 771232 200001

25 listopada odbędzie się kolejna sesja rady miejskiej

Święto Niepodległości



Jak co roku, obchody święta odbyły się na rynku w centrum miasta

Obchody Święta Niepodległości jak co roku odbyły się na jaworznickim rynku. Po uroczystej mszy świętej w kolegiacie św. Wojciecha i św. Katarzyny uczestnicy uroczystości przemaszerowali pod Pomnik Niepodległości, gdzie po odśpiewaniu hymnu narodowego prezydent Paweł Silbert wygłosił swoją przemowę. Następnie odbyła się krótka część artystyczna przygotowana przez pracowników ATElter Kultury i rozpoczęto honorowe składanie kwiatów pod pomnikiem.

Obchody Święta Niepodległości w 2021 roku w Jaworznie przebiegły zgodnie z harmonogramem. Rozpoczęły się o go-

dzinie 9:00 uroczystą mszą świętą w kolegiacie św. Wojciecha i św. Katarzyny, następnie uczestnicy obchodów przemaszerowali pod Pomnik Niepodległości. Na czele marszu szła orkiestra górnicza, za nimi przedstawiciele różnych jaworznickich służb wraz ze sztandarami, następnie władze miasta oraz mieszkańcy, którzy przybyli na obchody.

Po dotarciu pod pomnik i odśpiewaniu Mazurka Dąbrowskiego prezydent Jaworzna **Paweł Silbert** wygłosił przemówienie o niepodległości oraz wyraził nadzieję, że w przyszłym roku również będziemy mogli obchodzić to święto w spokojnych czasach, nawiązał także do sytuacji na wschodniej granicy Polski oraz do Unii

Europejskiej. Po przemowie nadszedł czas na krótką część artystyczną przygotowaną przez pracowników ATElter Kultury, po czym rozpoczęło się uroczyste składanie kwiatów przez zgromadzonych. Składali je przedstawiciele Jaworzna, na czele z prezydentem, radni zasiadający w radzie miejskiej, przedstawiciele służb m.in. policji, straży miejskiej czy straży pożarnej, górniczy czy jaworznicki harcerze, a także przedstawiciele ugrupowań politycznych, stowarzyszeń oraz mieszkańcy Jaworzna.

Po uroczystości zapytaliśmy uczestników obchodów, czym dla nich dzisiaj jest niepodległość. A czym dla Państwa ona jest?

Michał Kirker

Dokończenie ze str. 1

Podwyżki podatków i pensji Silberta

Za części zajęte na prowadzenie działalności gospodarczej od 1 m2 powierzchni użytkowej ci zapłacą o 0,90 zł więcej – 25,74 zł.

Jak podaje Urząd Miejski w Jaworznie, podatki od gruntów i budynków wzrosną w mieście średnio o 5,48 proc. Tabela ze wszystkimi podwyżkami podatków dostępna jest na portalu jaw.pl.

Na tej samej sesji radni zdecydowali o przyznaniu podwyżek sobie i prezydentowi miasta – dzięki podpisanej przez prezydenta Dudę ustawie. Liczbowo kwoty nowych diet mogą wyglądać następująco:

- Przewodniczący Rady Miejskiej – 2013,10 zł obecnie, 3221 zł po podwyżce,
- Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej – 1 912,44 zł obecnie, 3 059,95 zł po podwyżce,
- Przewodniczący stałych Komisji Rady Miejskiej – 1 872,183 zł obecnie, 2 995,53 zł po podwyżce,
- Radny Rady Miejskiej – 1 811,79 zł obecnie, 2 898,90 zł po podwyżce.

Na wyższe uposażenie będzie mógł liczyć również prezydent **Silbert**:

- wynagrodzenie zasadnicze

- 10 770,00 zł,
- dodatek funkcyjny – 3 450,00 zł,
- dodatek specjalny w wysokości 30 proc. łącznej kwoty wynagrodzenia zasadniczego i dodatku funkcyjnego – 4 266,00 zł,
- dodatek za wieloletnią pracę.

W poprzednim roku prezydent Silbert zarobił z tytułu zatrudnienia w jaworznickim Urzędzie Miejskim 136 874,62 zł za cały rok. Po zmianach, bez dodatku za wieloletnią pracę, zarobiłby 221 832 zł rocznie. Sesja Rady Miejskiej w Jaworznie odbędzie się 25 listopada.

AZ

Blog: Zabiorą innym, dadzą sobie?

Robin Hood zabierał bogatym i rozdawał biednym. Nasz rząd zdaje się działać podobnie, bo nowy ład ma bardziej uderzyć w tych dobrze zarabiających – szczególnie w przedsiębiorców, a z drugiej strony obiecuje wsparcie dla biedniejszych. Co z tego, skoro nawet ci biedniejsi dobrze wiedzą, ile muszą dziś wydać na przysłowiowy chleb. Zatem wsparcie rządu kilkuset złotych miesięcznie nie rekompensuje sklepowych podwyżek. Wcześniej wielu obywateli chciało wierzyć, że pieniądze można drukować bez żadnych konsekwencji. Teraz poczują tego skutki w swoim portfelu. A to dopiero początek podwyżek, bo akcyza i ceny energii lawinowo ruszą w nadchodzącym roku.

W skali miasta też nie ma się co spodziewać fajerwerków. **Silbert** jeszcze przed pandemią ogłaszał, że będzie trudniej, a sytuacja budżetu miasta jest nie najlepsza. Teraz okazuje się, że było to prorocze, ale skali, w jakiej będzie brakować pieniędzy, chyba nie przewidywał. Co za tym idzie, podatki, które na szczeblu państwowym podwyższa rząd, będą windowane również w mieście. To co zależy do radnych, np. wysokość podatków od nieruchomości, również ma iść maksymalnie w górę. Chyba że radni zagłosują na najbliższej sesji inaczej.

Co ciekawe, zaraz po ewentualnej podwyżce podatków dla mieszkańców, radni będą głosować nad podwyżką pensji dla prezydenta Silberta. Ten, dzięki działaniom PiS-u, może oczekiwać podwyżki na poziomie ok. 8 tys. miesięcznie. Tak się zbiegły kalendarze, że już słyszę argumenta-

cję, w której Silbert mówi np. coś takiego: „Podatki maksymalnie w górę, bo nie mamy pieniędzy, a rząd daje nam nowe zadania”, by za chwilę dać mu i radnym znaczące podwyżki. Rząd dał na to ustawowe przyzwolenie, więc radnych pewnie koci, żeby podwyżki dla nich i przy okazji dla prezydenta przegłosować.

Paradoksalnie zły rząd samorządom zabiera, ale samorządowej elicie niezłą kasę daje. Arytmetycznie ma to sens, bo ogolimy mieszkańców gminy, których jest ok. 90 tys., a damy samorządowej kaście, która liczy niewiele ponad 20 osób.

Taki to okrutny scenariusz napisali rządzący w Polsce politycy. A może radni ani prezydentowi, ani sobie podwyżki nie przyznają? No i może nie przegłosują podwyżek podatków?

Okaże się na najbliższej sesji.
Franciszek Matysik

Dokończenie ze str. 1

Odpowiedź szpitala

Podobnie postępują inne ośrodki medyczne realizujące nocną i świąteczną pomoc zdrowotną na terenie naszego kraju.

Innym powodem, który jednakże zdarza się niezwykle rzadko, dla którego mogłoby nie być lekarza, to sytuacje losowe, takie jak nagła choroba lekarz lub najbliższych członków jego rodziny. W Jaworznie zdarzyło się to tylko raz lub dwa

razy jak przyznają przedstawiciele szpitala.

Mamy także świadomość, że problem z ilością lekarzy i ich dostępnością nie jest problemem, tylko Jaworzno, a całego kraju. Jest to problem na skalę ogólnopolską. Lekarzy jest coraz mniej, przez to pracować muszą coraz więcej i dlatego również zapewnienie opieki jest coraz trudniejsze.

Michał Kirker

Dokończenie ze str. 1

Powstanie jadłodzielnia

Jadłodzielnia powstanie w Jaworznie. Fundacja „Kobieca Przystań” oraz Klub Seniora „To i Owo” przy Spółdzielni Mieszkaniowej „Górnik” organizują kampanię społeczną wraz z publiczną zbiórką środków finansowych na powstanie pierwszej w mieście jadłodzielni, czyli miejsca, w którym można oddać swoją nadwyżkę jedzenia potrzebującym.

Jadłodzielnia to miejsce, gdzie możemy podzielnic się posiłkiem, o czym mówi **Edyta Lesiak** z Klubu „To i Owo”. Jedni zostawiają nadwyżkową żywność, a inni mogą ją zabrać, gdy jej potrzebują.

Inauguracją ma być koncert, który odbędzie się 17 grudnia o godzinie 18:00 w Młodzieżowym Domu Kultury w Jaworznie. Jak informuje **Antoni Polak** z klubu, będzie on rozpoczynał całą kampanię związaną z powstaniem jadłodzielni. Na deskach MDK pojawią się artyści związani z naszym miastem, którzy będą pełnili funkcje ambasadorów tej idei i samego koncertu. Jakie to osoby, na razie

nie możemy zdradzić, ale zapewniamy, że lista bogata jest w nazwiska wspaniałych i uznanych jaworznickich artystów.

Sama idea takiej jadłodzielni polega na tym, że jest to nieduże miejsce, które podzielone jest na dwie strefy: lodówkę oraz część suchą. W każdej z nich możemy zostawić zdatne do spożycia produkty lub gotowe dania, które następnie mogą zostać, całkowicie za darmo, wzięte przez osobę potrzebującą. Oczywiście w lodówce zostawić można to, co może zepsuć się od ciepła np. serki, mleko czy mięso, a także gotowe dania jak wszelkiego rodzaju zupy czy makarony, a w części suchej produkty, które się nie zepsują pod wpływem temperatury jak mąka, ryż czy warzywa. Pamiętać należy także o tym, aby dania, które tam zostawimy, były dobrze opisane i zapakowane. Powinny mieć informacje, kiedy zostały zrobione oraz z jakich składników się składają.

Projekt wsparty takie instytucje jak Miasto Jaworzno, Centrum Handlowe Galena, Szkoła Podstawowa nr 15 czy Młodzieżowy Dom Kultury.

Idea jest jak najbardziej słuszną i piękną. Takie miejsca są już w innych częściach naszego kraju, a już niebawem i Jaworzno będzie mogło wspierać potrzebujących.

Michał Kirker

Rankingu Samorządów „Rzeczpospolitej”. Jaworzno na końcu stawki

„Rzeczpospolita” opublikowała kolejną, 17. już edycję Rankingu Samorządów. W tegorocznej edycji, w kategorii miast na prawach powiatu, Jaworzno zajęło 58. miejsce na 65 możliwych.

Kategorie, w jakich na podstawie prawie 50 wskaźników oceniane były samorządy z całej Polski to:

- finanse i rozwój (zdolności samorządu do zwiększania dochodów własnych i korzystania z zewnętrznych źródeł finansowania, efektywności zarządzania finansami czy te dotyczące budowy potencjału rozwojowego),
- trwałość społeczna (obszary działalności samorządów, które mają wpływ na jakość życia mieszkańców oraz budowę tzw. społeczeństwa obywatelskiego),
- trwałość środowiskowa (ochro-

na środowiska i dostosowanie do zmian klimatycznych),
- zarządzanie (jakość zarządzania urzędem, procesem uchwałodawczym oraz poziom współpracy między samorządami).

Jaworzno łącznie uzyskało 45,85 pkt na 107 możliwych, co dało naszemu miastu 58. pozycję na 65 miast. To awans o jedno miejsce w stosunku do roku ubiegłego, kiedy to Jaworzno zajęło 59. miejsce.

Jak poradzili sobie nasi sąsiedzi? Na 52. miejscu w kategorii miast na prawach powiatu zostały sklasyfikowane Mysłowice, na 29. Sosnowiec, na 6. Dąbrowa Górnicza, a na 2. Katowice.

Miejsca na podium podzieliły między sobą Gliwice (1. miejsce), wspomniane wyżej Katowice, oraz Kraków (3. miejsce).

AZ

Kierowca przegrywa z ciężarówką

Jaworznicki kierowca przekonał się na własnej skórze, że próba konfrontacji z ciężarówką na drodze to zły pomysł.

Na nagraniu z zajścia (dostępne na portalu jaw.pl) widać, jak kierowca volvo na jaworzničkih tablicach agresywnie wjechał przed ciężarówkę, po czym... zahamował. Kierujący ciężarówką takiego manewru zapewne się nie spodziewał i uderzył w osobówkę.

Niezadowolony, jak możemy się domyslać, z efektu konfrontacji i rozbitego auta, jaworznički kierowca zatrzymuje się, by udokumentować zniszczenia, których sam był niejako sprawcą.

Co chciał osiągnąć swoim zachowaniem jaworzničanin – tego nie wiemy.

Dziwnym zachowaniem kierowcy zainteresował się TVN. Rozmowa z kierowcą ciężarówki, panem Igorem, rzuca więcej światła na postępowanie kierowcy:

– Staliśmy na skrzyżowaniu na światłach do skrętu w lewo. Ja byłem pierwszy, to auto drugie i kiedy sygnalizacja się zmieniła, ruszy-



Kierowca osobowego volvo przyznał się do spowodowania kolizji

łem na zielonym – opowiada pan Igor. Kierowca twierdzi, że ruszył powoli z powodu naczepy i wielkości swojego auta. Dodaje również, że światła w tym miejscu szybko się zmieniają. – Zmieniły się na czerwone, gdy byłem mniej więcej w połowie skrzyżowania i wtedy ten pan zaczął na mnie trąbić i wymachiwać rękami. Nic nie odpowiedziałem, spojrzałem na niego tylko z kabiny i pojechałem dalej – mówi pan Igor.

– Ten kierowca wpadł w jakąś furję, przejechał przez skrzyżowanie na czerwonym i zaczął mnie gonić, a kiedy mu się to udało, zrobił to, co widać na nagraniu: zajechał mi drogę i zaczął hamować – opowiada pan Igor. – Zatrzymał się, spisywał chyba moje dane, ro-

bił zdjęcia – kontynuuje kierowca ciężarówki.

Sprawa została zgłoszona policji, a na miejscu pojawił się patrol. Jaki był efekt interwencji funkcjonariuszy?

– W poniedziałek rano patrol udał się na miejsce stłuczki samochodu osobowego i ciężarówki na trasie DK79, na ulicy Wojska Polskiego, za skrzyżowaniem z ulicą Energetyków w kierunku Katowic – mówi Michał Nowak, KMP Jaworzno. – Kierowca osobowego volvo przyznał się do spowodowania kolizji i został ukarany mandatem karnym za stworzenie zagrożenia w ruchu drogowym. Obaj kierujący byli trzeźwi – dodaje rzecznik jaworzničkiej policji.

AZ

Nagrody za upowszechnianie kultury



Laureatki nagród

W tym roku wpłynęło sześć wniosków o przyznanie nagrody w dziedzinie twórczości i upowszechniania kultury. Spośród nich nagrodzono trzy panie: Annę Korczyk, Katarzynę Pokutę oraz Iwonę Brandys, których praca wzbogaca życie kul-

turalne Jaworzna. Gratulacje i nagrody wręczył laureatkom prezydent Paweł Silbert wraz z zastępcą Łukaszem Kolarczykiem.

Ponadto wicemarszałek Województwa Śląskiego Dariusz Starzycki, wręczył trzem pracownikom Miejskiej Biblioteki Publicznej

w Jaworznie: Aleksandrze Bzowskiej, Annie Ptaszkiewicz-Godzinie oraz Hannie Kuciel, odznaki „Zasłużony dla Kultury Polskiej”. Odznaka przyznawana jest przez Ministra ds. Kultury i Ochrony Dziedzictwa Narodowego.

UM Jaworzno

OGŁOSZENIE

PRZEDSIĘBIORCZE JAWORZNO

Tradycja i doświadczenie filarami budowy nowoczesnych firm

GALA FINAŁOWA

19 Listopada 2021 roku, godzina 17:00
MDK JAWORZNO

Gala finałowa „Przedsiębiorczego Jaworzna”, w tym roku pod hasłem „Tradycja i doświadczenie filarami budowy nowoczesnych firm”, odbędzie się 19 listopada 2021.

Firmy, które zakwalifikowały się do finału konkursu na najlepsze jaworzničkie przedsiębiorstwa: AlfaProjekt Instalacje Sp. z o.o., Anna Pawlak – Kebab i kropka, ART-COM Sp. z o.o., AUTO”FIKO” Sp. z o.o., Badge4u, Bistro bez pośpiechu, Cprint, CSK Malowana Lala, Dobra Pralnia, DOM-STYR, FLOTA Geodezja Sp. z o.o., GAMA Sp. z o.o., Graphnet, ICB PHARMA, IGOES Sp. z o.o., Malar-tech Jarosław Dembecki, Nestor Springs, Niebo w mieście Jaworzno, Paleta Diet Patrycja Kłósek, Piekarnia Bigaj Stanisław, Pizzeria Mattarello, Portpress, RISER Sp. z o.o., RISER.domy Sp. z o.o., Spółdzielnia Mieszkaniowa Górnik, Teresa Klimczak. Ventix Sp. z o.o.

Nagrodzone będą również najlepsze pomysły na biznes zgłoszone przez uczniów jaworzničkich szkół średnich.

Podczas gali planowane są wystąpienia:

Patrona projektu – Prezydenta Miasta Jaworzna Pawła Silberta

Wicemarszałka Województwa Śląskiego, Dariusza Starzyckiego

Sponsorów:

Katowicka Specjalna Strefa Ekonomiczna SA	Regionalna Izba Gospodarcza w Katowicach
Ekoenergia Silesia SA	Chrzanowska Izba Gospodarcza
	Zagłębiowska Izba Gospodarcza
	Electromobility Poland

Specjalnych gości:

Powiatowy Urząd Pracy w Jaworznie

Podczas wydarzenia wystąpi jaworznički zespół Andareda, w którym wokalistą jest członek JIG, Piotr Skafka.

ORGANIZATOR: Jaworznička Izba Gospodarcza

PIŃCZON PROJEKTU: KSSE

SPONSORZY: EKOENERGIA SILESIA

PROJEKT JEST WSPÓŁFINANSOWANY PRZEZ REGIONALNY PROGRAM OPERACYJNY WOJEWÓDZTWA ŚLĄSKIEGO

Śląskie.

OGŁOSZENIE

Doskonała wiadomość dla wszystkich mieszkańców podregionu sosnowieckiego borykających się z leczeniem rany przewlekłej.

CENTRUM MEDYCZNE
MARMEDICAM
JAWORZNO

**RANA PRZEWLEKŁA -
NIEODPŁATNE LECZENIE**

Fundusze Europejskie Program Regionalny

Rzeczpospolita Polska

Śląskie.

Unia Europejska Europejski Fundusz Społeczny

Centrum Medyczne MarMedicam w ramach dofinansowania z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego na lata 2014-2020 (EFS) zaprasza wszystkich Państwa obciążonych raną przewlekłą na bezpłatne leczenie. Warunki uczestnictwa w projekcie znajdziesz na www.marmedicam.pl/

Nie zwlekaj z wizytą, umów się już dziś!

Centrum Medyczne MarMedicam
ul. Nadbrzeźna 12, Jaworzno www.marmedicam.pl
Tel. 511 077 897 mail: rejestracja@marmedicam.pl

I N F O R M A T O R	
P O L I C J A	
Komenda Miejska, ul. Narutowicza 1	tel. 997, 47 85-25-255
S T R A Ż P O Ż A R N A	
Komenda Miejska, ul. Krakowska 22	tel. 998, 32 751-87-10
S T R A Ż M I E J S K A	
Straż Miejska – Plac Górników 5.....	tel. 986, 32 618-16-18
P O G O T O W I A	
Numer alarmowy.....	tel. 112
Pogotowie ratunkowe, ul. Chełmońskiego 28.....	tel. 999
Pogotowie gazowe, Jaworzno, ul. Matejki 33	tel. 992
Pogotowie energetyczne, ul. Wojska Polskiego 2	tel. 991
Pogotowie wodociągowe, ul. Św. Wojciecha 34.....	tel. 994
Pogotowie ciepłownicze, Al. Tysiąclecia 7	tel. 993
Powiatowe Centrum Zarządzania Kryzysowego, ul. Krakowska 22.....	tel. 32 61-81-890
U R Z Ę D Y	
Urząd Miejski ul. Grunwaldzka 33 – centrala.....	tel. 32 618-15-00
strona internetowa:	www.jaworzno.pl
Miejski Rzecznik Konsumentów – Plac Górników 5.....	tel. 32 61-81-777
Urząd Skarbowy, ul. Grunwaldzka 274.....	tel. 32 616-54-94
Powiatowy Urząd Pracy Jaworzno, ul. Północna 9b	tel. 32 618-19-00
Pocztą Główną, ul. Pocztowa 9.....	tel. 32 616-38-32
Prokuratura Rejonowa, ul. Inwalidów Wojennych 5.....	tel. 32 615-57-01
Sąd Rejonowy, ul. Grunwaldzka 28.....	tel. 32 758-62-00
Infolinia ZUS	tel. 22 560 16 00
Z D R O W I E	
Szpital Miejski, ul. Chełmońskiego 28	tel. 32 616-44-82, 32 317 45 11
M I E J S K I E I N S T Y T U C J E	
Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Rynek Główny 17	tel. 32 751-91-92
Biblioteka Pedagogiczna	tel. 32 616-26-95
Muzeum Miasta Jaworzna, ul. Pocztowa 5.....	tel. 32 618-19-50
Miejskie Centrum Kultury i Sportu, ul. Grunwaldzka 80	tel. 32 745-10-30
Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej (MOPS), ul. Północna 9b	tel. 32 618-18-40
S P O Ł E C Z N E I N S T Y T U C J E	
Hospicjum, ul. Górniczej 30, od 8.00 do 16.00.....	tel. 32 616 -74-44
Hospicjum 24h/dobę domowe	tel. 601-51-91-02
S P O T K A N I A A A	
Wtorek, godz. 18.00 – Osiedle Stałe (salka w kościele), Grupa AA „ Nowa Era ” Środa, godz. 18.00 – Dąbrowa Narodowa (Wspólnota Betlejem, ul. Długa 16), Grupa AA „ Tu i Teraz ” Sobota, godz. 17.00 – Osiedle Stałe (salka w kościele), Grupa AA „ Jawor” Klub „Arka” znajdujący się w Jaworznie przy ul. Leśnej 11 zaprasza na spotkania dla osób obciążonych problemami i uzależnieniem alkoholowym szukających ich rozwiązania. Zapraszamy w każdy wtorek w godz. od 18.00 do 19.30. Czekamy na ciebie. Telefon kontaktowy: Kazimierz – 604 062 771, Jacek – 504 689 159.	

Policjanci z Jaworzna przejęli ponad 75 tys. sztuk papierosów bez akcyzy

Funkcjonariusze jaworznickiej policji przejęli ponad 75 tysięcy sztuk papierosów, które nie posiadały polskiego znaku akcyzy. Właścicieli nielegalnych wyrobów tytoniowych naraził Skarb Państwa na straty w wysokości około 90 tysięcy złotych.

W piątek 5 listopada około godz. 19.00 jaworzniccy policjanci zatrzymali do kontroli drogową volkswagena passata, którym kierował 46-letni mieszkaniec Jaworzna. Podczas kontroli jaworznianin zachowywał się nerwowo, funkcjonariusze postanowili więc skontrolować dokładniej jego samochód.



W trakcie kontroli passata stróże prawa znaleźli ponad 1200 paczek papierosów bez polskich znaków akcyzy. Co więcej, w trakcie prowadzenia dalszych czynności policjanci z Wydziału do Walki z Przestępczością Gospodarczą Komendy Miejskiej Policji w Jaworznie znaleźli w domu zatrzymanego mężczyzny blisko 51 tysięcy sztuk papierosów i 18 kilogramów kraw-

janki tytoniowej nie posiadających polskich znaków akcyzy.

Nielegalne papierosy i tytoń zostały skonfiskowane, a 46-latek usłyszał zarzuty. Mężczyźnie, zgodnie z kodeksem karnym skarbowym, za ujawnione przewinienia grozi wysoka kara grzywny. Wstępnie ustalono, że jaworznianin naraził Skarb Państwa na straty wynoszące około 90 tysięcy złotych. **AZ**

Mariusz Gózd – wspomnienie

A Ty się nie zrywasz? Szabli nie chwytasz?

Był rok 1974, kiedy spotkaliśmy się w Liceum Ogólnokształcącym im. Janka Krasińskiego. Mariusz Gózd i nasza klasa humanistyczna. Wychowawczynią była profesor Wanda Müller. A naszą najukochańszą profesora, Józefa Posch.

Mariusz zaimponował mi umiejętnością tłumaczenia tekstów łacińskich na polski. Błyskawicznie poukładał wszystkie wyrazy. Nie raz przerażał ze mną czytanki łacińskie. Pomagał.

Pisaliśmy humorystyczne teksty do kroniki szkoły, pracowaliśmy nad nimi u mnie w domu. W zimie na stadionie sportowym „Azotania” spędziliśmy ferie, jeżdżąc na łyżwach. Mariusz zapraszał do swojego domu przy Leśnej, tam z lodowiska było blisko. Wcześniej przygotowywał deser: kompozycję kolorowych galaretek. A jego rodzice, pani Zosia i pan Henryk, zaprasza- li na ciepły poczęstunek. Z Mariuszem zawsze było o czym rozmawiać: o debiutach poetyckich, o współczesnej sztuce, o wojnie w 1920 roku, o tym, co z podręczników cenzor wyciął. Pożyczałam Mariuszowi książki z biblioteczki przedwojennej mojego dziadka. Byliśmy wtedy rozpromienieni tą zakazaną historią.

Pamiętam dobrze szkolną wycieczkę do Zakopanego, kilkudniową. Program rozrywkowy opracowaliśmy w szczegó-



Mariusz Gózd w Miejskim Centrum Kultury na koncercie zorganizowanym przez bibliotekę, 7 kwietnia 1999 roku

Zabawa do rana, cała klasa. Późnym popołudniem, w Domu Turysty, profesor Müller wyznacza nam pokoje. I słyszę: „Basia ze mną”. A niech to. Cała organizacja balangi została w rękach Mariusza. Rano, ja, jak skowronek. A moje koleżanki i koledzy dosłownie pół żywi. Zmęczeni balowaniem. Nad całością „nocnych rozmów” czuwał Mariusz. Radość miałam z jego opowieści. A jak mi żal było, że ja nie taka „zielona z przemęczenia” jak wszyscy.

Obóz rowerowy to miały być nasze lipcowe wakacje, bodaj że w 1976 roku. Oczywiście rower miałam. Stary rower dziadka. No, ale z takim, to raczej się nie pokażę. Mama stanowczo odmówiła kupienia nowego. Nie pojechałam. A Mariusz pamiętał wysłać mi kartki z rajdowej trasy. Relacjonował.

Mariusz Gózd był uczniem wybitnym,



Pocztówka z Zielonej Góry. Mariusz pisze: „Żałuję, że pojechałaś...”. Czytaliśmy tę kartkę po jego powrocie, uśmiewając się do losu

laureatem olimpiady polonistycznej i historycznej, co otworzyło mu drogę bez egzaminu na studia. Wybrał prawo w Uniwersytecie Jagiellońskim. Szkoda mi Go było na takie studia. – Masz talent – mówiłam. I miałam nadzieję, że jak studia skończy, to wybierze drogę ściśle naukową. Jednak Mariusz z przekonaniem wybrał zawód codziennego prokuratora. I został mu wierny do końca życia. Szybko awansował, skończył, wykładał, egzaminował. Był wybitny w tym zawodzie. Najlepszy z najlepszych.

Kiedy byłam radną AWS, włączyłam się organizacyjnie w powstawanie PiS-u w Jaworznie. Dojrzałam do decyzji, że z tego, ani prawa, ani sprawiedliwości nie będzie. Wtedy zapytałam Mariusza Gózda: – Kto to jest prokurator Wasermann? A kto to jest

prokurator Ziobro? W maju 2002 byłam w sejmie i rozmawiałam z prezesem partii Lechem Kaczyńskim. Przyjaznym i akceptującym, to co mówię, gotowym do działania.

Wiem, że wielu z naszej klasy telefonowało do Mariusza, szukając odpowiedzi na pytania związane z prawem. Ja też. „Wyślij mi pismo fałsem, to zapoznam się” – informował. Wysyłałam. Był rok 2010. Cierpliwie przeglądał dokumenty. Tonował moją pewność wygranej w sądzie pracy. Świadkowie kłamią. On to wiedział, ja jeszcze nie. Uczył mnie życia.

Czytałam jego prawnicze teksty w internecie. Wciąż żał mi było, że to tylko prawnicze. Oczywiście wymagały talentu, rozeznania, interpretacji. I czytelnika znawcy prawa. Prokurator Gózd był nadzieją, ra-

tunkiem dla odważnych i sprawiedliwych, krzywdzonych przez tępotliwych karierowiczów. Robił swoje. Skutecznie. To dużo.

Nasze kontakty w ostatnich latach urwały się. Pracował w Prokuraturze Apelacyjnej w Katowicach. Był. Wiadomość, że już Go nie ma, jest wciąż trudna do przyjęcia.

Los nie dał mu szansy na spokojne życie emeryta. Na pisanie prokuratorów wspomnień. Brakuje mi książki Mariusza o trudnej Polsce, o ciernistej drodze prokuratora w walce o sprawiedliwość. Zawsze go namawiałam, pisz, daj świadectwo czasu. A Mariusz się śmiał.

Odszedł w trudnym dla kraju czasie. Dzisiaj Polska potrzebuje prokuratora na prokuratorów. Czytamy w internecie: »prokurator generalny oraz prokurator krajowy mogli dopełnić przestępstwo pozbawiając wolności obywateli w ramach „systemowego świadomego ataku” motywowanego na tle politycznym«.

A Ty się nie zrywasz? Szabli nie chwytasz?

Jego śmierć nie była śmiercią dokonania. Za szybko odszedł. Nie zdążył pozamykać spraw. Napisać książki, swojej „komedii ludzkiej” też nie zdążył. W sercu pozostanie mi smutek i żal. Nie ma Mariusza Gózda.

W moim wspomnieniu jest uśmiechnięty i życzliwy. I taki będzie żył w pamięci.

Barbara Sikora

OGŁOSZENIA

HALA-TAXI 24H

START - 7 zł

Nr 1 stawka w 1 strefie 1,90 / km

w Jaworznie NAJTANIEJ

32 793-83-83

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Materiałów niezamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo dokonywania w nich skrótów, nadawania własnych tytułów itp.

Zakład Pogrzebowy Misja

Jaworzno ul. Sławkowska 16a
tel. 32/ 616 22 68, 032/ 751 95 92

Czynne całą dobę, bezpłatna kaplica pożegnalna

Orfeusz Całodobowe Kompleksowe

Usługi Pogrzebowe 43-603 Jaworzno
ul. Partyzantów 11 (Osiedle Stałe)

telefony całodobowe
32/ 752 60 75, 616 85 67, 600 390 300

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe

„KORONA” Leiko Jan

Kaplica Pożegnalna Bezpłatna
43-600 Jaworzno ul. Królowej Jadwigi 2
t el/ fax 32/ 616 35 98, 502 298 696

Całodobowy

Zakład Pogrzebowy Kalia

Jaworzno ul. Chełmońskiego 22
t el. 32/ 615 04 15, 603 129 790

czynne całą dobę,
bezpłatna kaplica pożegnalna

Biuro ogłoszeń przy ul. św. Barbary 7, tel. (32) 751 91 30, e-mail: biuro@ct.jaworzno.pl

Adres redakcji: „Co Tydzień”, 43-600 Jaworzno, ul. św. Barbary 7, Red. naczelny: tel. **32 751-91-30**
Wydawca: „Wydawnictwo GM” sp. z o.o. http://www.wydawnictwogm.jaworzno.pl

REDAGUJE ZESPÓŁ: Franciszek Matysik (red. naczelny), Mirosława Matysik.
Współpracownicy: Ryszard Czerwonka, Piotr Grzegorzek, Elżbieta Bigas, Natalia Uroda, Rafał Jarząbek, Adam Jaworski, Przemysław Maciejewski, Józef Matysik, Ryszard Karkosz, Michał Kirker, Artur Nowacki.
Biuro reklamy i ogłoszeń: Marta Plonka (kier. biura), Aneta Zagrodnik.
Korekta: Artur Ziemiak. **DTP:** Kazimierz Gruszowski.
Druk: Drukarnia Agora Poligrafia, 03-230 Warszawa, ul. Daniszewska 27
Nakład: poniżej 15 000 egz.

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

Ubodzy dla ubogich. Wspólnota Betlejem dla przyjaciół z bloku socjalnego

Ubogim wiatr zawsze w oczy. Dobrze, że w takiej życiowej beznadziei nie pozostają sami. W Jaworznie pomocną służy im Wspólnota Betlejem, która pamięta o ubogich nie tylko od święta, choć tym razem przy okazji Świątowego Dnia Ubogich. Świętowano cztery dni – od czwartku 11 listopada do niedzieli 14 listopada.

Do wspólnej modlitwy zaproszono bp. Grzegorza Kaszaka, były projekcje filmów, podczas mszy św. śpiewał chór Brand Cameralis i zespół Fausystem, podczas jednej z mszy św. swoje świadectwo przedstawił Jasiak Mela.

W sobotę 13 listopada Wspólnota odwiedziła z jadem i muzyką swoich przyjaciół z bloku socjalnego, jak mówi o nich ks. Mirosław Tosza ze Wspólnoty. Rzecz w tym, zdaniem ks. Toszy, żebyśmy nie czeka-



Wspólnota po raz kolejny pomagała potrzebującym

li na ludzi, aż oni do nas przyjdą, ale żebyśmy do nich wychodzili. Wspólnota postanowiła więc spotkać się z ludźmi potrzebującymi w miejscu, w którym oni żyją. – Mamy się szczerze spotkać z ludźmi ubogimi – mówi ks. Tosza – sami też musimy uznać, że jesteśmy ubodzy. Wszyscy mamy jakieś formy ubóstwa, może niektóre

bardziej subtelne, bardziej skrywane niż ta bieda, która jest widoczna na zewnątrz, ale jeśli się mamy szczerze spotkać z ubogimi, to musimy uznać, że nie jesteśmy od nich lepsi i też mamy swoje ubóstwo.

Przyjaciele Wspólnoty z bloku socjalnego nie kryli radości z tego miłego spotkania. Mówili, że czują się bardzo dobrze i bardzo po-

zytywnie, powinny takie spotkania ich zdaniem odbywać się częściej, a ks. Tosza, jak dodali, jest jedyny w swoim rodzaju.

Do tańca zagrała zaprzyjaźniona ze Wspólnotą Kapela Fedaków. W tym jaworzniczym spotkaniu z potrzebującymi wzięli udział klerycy i rektor krakowskiego seminarium. To tam właśnie klerycy otwiera-

ją się na biednych i wychodzą do nich z pomocą.

W ewangelii św. Marka czytamy „Ubogich zawsze macie u siebie”. Traktować ich należy z prawdziwą dobrocią i zrozumieniem. Żeby, jak podkreśla ks. Tosza, nie poculi się jako odbiorcy pomocy, ale jako bracia i siostry oraz doświadczyli naszej solidarności.

Ela Bigas

Z perspektywy: Poświęteczne reminiscencje

Obchody Święta Niepodległości, ze względu na okoliczności jego ustanowienia, powinno być radosne. Jak co roku odbyło się w sposób bardzo przewidywalny. Już od lat z utartym scenariuszem. Msza poranna, przemówienia pełne wytartych frazesów o tradycji i konieczności pamięci oraz obowiązkowe złożenie kwiatów pod ważnym pomnikiem. Chwilę potem dostajemy amnezji, idąc ramię w ramię z nacjonalistami i faszystami. A to wszystko pod barwami biało-czerwonej flagi.

Nie chcę i nie popieram tej bardzo groźnej patologii, której władza dała głos w życiu publicznym i wyraźnie ją wspiera. Nie chcę być identyfikowany z faszystami ani także legitymizować ich haseł. Nie chcę także popierać władzy, która w trosce o słupki poparcia wyborczego, dała im zawłaszczycielom wszelkie symbole narodowe.

Dlatego też nie wywieszam flagi z okazji świąt państwowych. Mała wystawiona na stole podczas obiadu rodzinnego dużo lepiej wygląda niż w rękach naziołstwa wykrzykującego dobrze zna-

ne hasła z początków powstawania faszystów.

Obecna władza na kanwie haseł patriotycznych, dość ważnych dla większości z nas, sprowadziła patriotyzm do poziomu kostki brukowej. Nadając marszowi w Warszawie statusu państwowego, całkowicie wypaczyła obraz tego święta. Bo dlaczego w takim razie zabrakło przedstawicieli władzy na obchodach uroczystości państwowej? No, chyba że pan Bąkiewicz jest jednym z nich. Zupełnie skandalicznym jest także udział żołnierzy Wojska Polskiego.

Kompania reprezentacyjna idąca razem z faszystami z flagami ONR. A może ONR to już jest instytucja państwowa? Chyba tak, skoro jest tak hojnie dotowana przez... Ministerstwo Kultury.

Jak bardzo moralnie upadła nasza władza, jak nachalnie i fałszywie używa haseł o polskości, suwerenności itp. świadczy postawa jednego z doradców... Prezydenta RP, który nazwał bohaterki powstania warszawskiego „zdemencjałymi archeocelbrytkami”, a dziennikarza prowadzącego program kretynem. I nic nie zmieni fakt, że następnego dnia wycofał się ze swoich słów i przeprosił kombatancki. Słowa niestety poszły w świat. Wielka szkoda, że dziennikarz Piotr Kraśko nazwany kretynem, takich słów już się nie doczekał. W każdym kraju rządzone przez normalny rząd nazwisko Deszkiewicz już następnego dnia zniknęłoby z listy doradców prezydenta, a rzecznik MSZ nigdy by takich słów nie polubił w mediach społecznościowych.

Tak samo w świat poszły wydarzenia w Kaliszu, o których pisał już najważniejsze światowe redakcje. Marsz, w którym jawnie

nawołuje się do pogromu Żydów i każdego „wroga narodu” i biernej reakcji policji. Marszu, którego punktem kulminacyjnym było publiczne spalenie „Statutu Kaliskiego”. Dokumentu wydanego w 1264 roku, który regulował status prawny Żydów mieszkających w Polsce.

Zupełnie niezrozumiałym jest brak reakcji polskich władz i prokuratury na takie zachowania, które łamią wszelkie paragrafy z konstytucją włącznie. Władza, która zapewnia nas o „wymagowanej walce” o suwerenność, a jednocześnie tej suwerenności zabrania innym. Postawa taka może być dowodem, że władza nasza to nacjonalistyczna sympatyzująca z faszystami, którym patriotyzm i hasła o tradycji służą tylko do osiągnięcia konkretnego celu wyborczego. Zresztą, potwierdzić to może obecność głównych aktorów wydarzeń z Kalisza na wiecach – głównych twarzy zjednoczonej prawicy, na czele z prokuratorem generalnym. A zupełnej fiksacji można doznać, próbując zrozumieć retorykę władzy i narodowców. Z jednej strony walczą z komuną, marksizmem, bolszewizmem i wszyst-

kimi takimi podobnymi hasłami. Z drugiej jednak strony, głoszenie haseł o czystkach żydowskich z 1968, jest niczym innym jak zgodą ze słowami towarzysza Gomułki o jedynej ojczyźnie, jaką miała być Polska Ludowa. Wygląda to bardziej na precyzyjnie realizowany plan utrzymania władzy oparty na strachu przed obcym, nieznanym i wyimaginowanym wrogiem publicznym, niż na dbałość i rozwój kraju otwartego i tolerancyjnego. Utrzymania władzy, aby można było dość publiczną kasę pod przykrywką wszelkich funduszy czy też dotacji.

Warto przypomnieć rządowi trochę naszej historii i tradycji, na którą tak lubią się powoływać. Już w XIII wieku żydowskie dzieci były posyłane do szkół. Umiały liczyć, czytać i pisać. Nasza tradycja to powszechny analfabetyzm, ciemnota i zacofanie.

Słowa Ryszarda Kapuścińskiego najlepiej oddają charakter zjednoczonej prawicy i obecną sytuację w kraju: „Warunkiem istnienia dyktatury jest ciemnota tłumu, dlatego dyktatorzy bardzo o nią dbają, zawsze ją kultuwają”.
Artur Nowacki

w **1864** roku zostało założone Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami

Plastyczny konkurs jaworzniackiego TOZ-u rozstrzygnięty



Na konkurs wpłynęło 77 prac, każda ładna i pomysłowa

Nas początku listopada jaworzniacki oddział TOZ-u wyłonił zwycięzców ogłoszonego w październiku konkursu plastycznego pt. „Kolorowa zwierzęca jesień”. Konkurs zorganizowano w ramach realizacji zadania publicznego pn. Jesteśmy częścią przyrody, które ma angażować lokalną społeczność w działania na rzecz ochrony zwierząt i środowiska.

Konkurs „Kolorowa zwierzęca jesień” kierowany był do dzieci z przedszkoli, klubów dziecięcych i grup przedszkolnych ośrodków szkolno-wychowawczych oraz do dzieci ze szkół podstawowych z terenu Jaworzna. Jak pisał o konkursie organizator, celem konkursu było uwrażliwienie dzieci na los przyrody i zwierząt oraz zmotywowanie ich do aktywnego i odpowiedzialnego udziału w ochronie środowiska i zwierząt.

Na konkurs wpłynęło 77 prac, w tym 34 prace w kategorii przedszkolnej, 18 prac w kategorii klas I-III oraz 25 w kategorii klas IV-VIII. Uczestnicy konkursu mogli złożyć prace w technikach dowolnych. Wszystkie prace warte były uwagi, zachwyciły kolorami, a nade wszystko pomysłami i kompozycją. Jury składające się z członków oraz sympatyków TOZ Oddziału w Jaworznie miało wyjątkowo trudne zadanie. Ostatecznie wskazano laureatów konkursu.

W kategorii przedszkola nagrodzono:

I miejscem Tymoteusza 4 l. z PM nr 18 za pracę „Dokarmiamy zwierzęta”,
II miejscem Kajetana 6 l. z PM nr 25 za pracę pt. „Zwierzęta leśne jesienią”,
III miejsce otrzymały Michalina i Maja z PM nr 14 „za pracę „Wiewiórka przygotowuje się do zimy”,

wyróżnieniem nagrodzono Lenę z PM nr 10 za pracę „Chrońmy jeże”.

Kategoria szkoły podstawowe kl. I – III

I miejsce – Adrian kl. I PdP Szkoła Specjalna,
II miejsce – Kaja kl. III a Zespół Szkolno Przedszkolny nr 3,
III miejsce – Żak kl. Ia SP nr 15,
wyróżnienie – Julia kl. III a Zespół Szkolno Przedszkolny nr 3.

Kategoria szkoły podstawowe kl. IV – VIII

I miejsce – Lidia kl. Va SP nr 5,
II miejsce – Mateusz V b SP nr 5,
III miejsce – Borys IV a SP nr 3,
wyróżnienie Elżbieta V a SP nr 5.

Wszystkim uczestnikom organizator dziękuje za nadesłane prace, laureatom konkursu gratulujemy. Nagrody do odebrania w redakcji gazety „Co Tydzień”, poniedziałek-piątek, w godz. 8.00-16.00.

eb

OGŁOSZENIA

ART-COM

43-600 Jaworzno
ul. Grunwaldzka 120
email: info@artcom.pl

www.artcom.pl

KOMPUTERY
Wszystko czego zapragniesz

SERWIS
Naprawimy Twój komputer

INTERNET
Spotkajmy się w sieci :-)

tel.(24h): 32 745 45 45

44/d/11

eprasa.pl 6e0aeba5df

OGŁOSZENIA

SENAT
RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ

**JOANNA
SEKUŁA**

**Biuro
Senatorskie**

ul. Ignacego Paderewskiego 43,
43-600 Jaworzno

Zapraszam do kontaktu
Tel. 797 243 756, 797 243 757

89/p/20

SEJM
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

WOJCIECH SAŁUGA

Biuro Poselskie
czynne
od poniedziałku do piątku od 9:00 do 15:00
ul. Paderewskiego 43, II piętro
e-mail: poselsaluga@gmail.com
tel. 538 921 964

13/p/20

www.galas.pl

**ZAKŁAD
SZKLARSKI**

Grafika na szkle
Lustra iacobe
Kabiny prysznicowe

Jaworzno – Centrum ul. Zacisze 12a
tel. 531 836 400

Serdecznie zapraszamy do naszego punktu

18/d/11

Z szafy prokuratora



Rywalki

Gdy pewnej listopadowej nocy na biurko oficera dochodzenio-wo-śledczego jednej z komend rejonowych trafiła notatka o pobiciu, wydawało się, że jest to początek kolejnej banalnej sprawy, jakich w roku wiele. Długotrwałe, żmudne śledztwo prowadzone przy konsekwentnym oporze wszystkich zainteresowanych wykazało, że mamy do czynienia z frag-mentem większej całości histo-rii natury równie obyczajowej co kryminalnej.

Wiesia z prawdziwą rozkoszą obserwowała postępy czynione przez córkę. Córka nie żałowała sił, by opanować rzemiosło do perfekcji. I trwałaby pewnie ta sielan-ka lata całe, gdyby nie zdarzyła się rzecz w tej profesji raczej rzadka. Otóż z jednej z podróży służbowych młodsza artystka przywiozła narze-czonego, za którego, przy wyraź-nej dezaprobie mamusi, zamie-rzała wyjść za mąż. Przygotowania do uroczystości zaślubin ruszyły pełną parą. Kandydatka na pannę młodą raz sama, raz z narzeczonym czyniła niezbędne zakupy. Przysłowie „De gustibus non est disputandum” zwykło się tłum-aczyć różnie. Najczęściej „o gustach się nie dyskutuje”. I tak do sprawy podeszła córka. W naszym przy-padku niech przyjmie ono postać: „Jedni wolą córkę, inni teściową”, bowiem i córeczki i jej mamusi do-tyczy. Obie panie, gdy do mordo- bicia doszło, były bardzo doświad-czonymi reprezentantkami zawo-du należącego do najstarszych na świecie. Mamusia zaczęła przed dwudziestoma laty, gdy liczyła sie- demnaście wiosen. Pierwsze próby czynione w rodzinnym mieście nie

były najbardziej udane. Wynikało to bynajmniej nie z braku umiejęt-ności młodej adeptki, lecz z faktu, iż podaż w mieście nad Brdą i Wi-ślą wyraźnie przewyższała popyt, a konkurencja zasiadziała na ryn-ku dysponowała środkami przymu- su w postaci rosnących opiekunów. To właśnie sprawiło, iż bohaterka nasza zmuszona została na samym początku do poszukiwania pracy poza miejscem swego zamiesz-kania, można by rzec do emigra- cji zarobkowej. Latem widywa- no ją w Sopocie i Gdańsku, zimą w Zakopanem. Bywała w Warsza- wie i Poznaniu. Uchodziła i ucho- dzi do dziś, za istotę o niezwyklej urodzie i o niezwyklej umiejęt-nościach w swoim fachu. Teraz ceni się bardzo wysoko. W mie-ście ma luksusowo urządzone mieszkanie, lecz rodzinne gniazdko traktuje tylko jako miejsce wy- poczynku. Córeczkę powiła w wie-ku lat dziewiętnastu. Po kilku mie-siącach przerwy do pracy wróciła ze zdwojoną energią, pozostawia- jąc latorośl pod opieką zaprzyjaź- nionego małżeństwa. Gdy dziecię skończyło kilkanaście lat, mamusia uznała, iż urosła na tyle, że można ją wprowadzić w arkana sztuki re- prezentowanej przez siebie po to, by zaczęła przynosić zyski. Dzie-cię było bardzo pojętne i do nauki skore. Wkrótce osiągnęło umie-jętności i wyniki równe mamu- si. Zaczęły pracować w zgodnym duecie. Mamusia, że gust mia-ła raczej wyrafinowany, zdarzało jej się nawet po drobiazgi jeździć a to do Warszawy, a to do Łodzi. Pewnego październikowego ran-ka, córka wzorem mamusi wybra-ła się do Poznania. Zamierzała tam pozostać kilka dni. Po drodze jed- nak, w okolicach Gniezna, przytra-fiła jej się niegroźna na szczęście sfluczka. Na tyle jednak dotkliwa, że auto nie nadawało się do dalszej jazdy. Panienska zmuszona więc była po kilku godzinach wrócić do domu. Gdy weszła do mieszka- nia, z mamusinego pokoju dobie-

gły ją znane odgłosy. Z ogromnym wrzuseniem skonstatowała, iż oto w obliczu spodziewanych dużych wydatków, wbrew ustalonemu zwyczajowi mamusia zabrała ro- botę do domu i szarpie nadgodzi-ny. Aliści, prawda okazała się jesz- cze mniej przyjemna. Gdy młódka po czasie ujrzała swego ukochane- go wychodzącego z sypialni przy- szłej teściowej, zrozumiała, iż nie były to mamusine obowiązki służ- bowe, tylko czysta prywatna. Na nic zdały się intensywne zabiegi obo- ga. Nie przekonano panienski, iż nawiązywali właśnie bliskie sto- sunki bilateralne pomiędzy przy- szłym zięciem i teściową. Bardzo rozeźlona opuściła rodzinne pie- lesze. I ponownie na tym histo- ria ta by się skończyła, pozostając słodką tajemnicą wesołej rodzin-ki, gdyby nie informacja, jaka dotar- ła do panienski po pewnym czasie. Wynikało z niej jasno, że elimina- cję wygrała mamusia i to ona zo- stanie panną młodą. Tego dziecię zdzierżyć nie chciało. Postanowi- ło się oduć. Dokładniej zaś rzecz ujmując, postanowiła sfluc nie- wdzięcznego młodzieńca. Oczy- wiście nie osobiście. Przez trzy dni i noce zapoznawała ze swym planem, w jednym z hoteli, trzech poznanych specjalnie w tym celu młodzieńców. Wszystkich razem i każdego z osobna. Przesłuchi- wani później młodzieniaszkowie stwierdzili zgodnie, iż choć bar- dzo utrudzeni, byli ze swej zlece- niodawczyni bardzo zadowoleni. Obiecała im zresztą, że po wyko- naniu zadania, druga część zapła- ty będzie równie rozkoszna. Choć panowie pracę swą wykonali na- leżycie (ślub trzeba było odłożyć na długo, aż zrosną się połama- ne ręce i zabliznią rany pobitego) do drugiego spotkania nie doszło. Na kilka dni przed umówionym terminem całą czwórkę aresztowa- no. Trafiła ona co prawda do hote- li, jednak nie są to bynajmniej ho- tele koedukacyjne.

Pitawal

PRZYRODA WOKÓŁ NAS

Piotr Grzegorek

Powrót do Jeziorek

Po powrocie z Anglii, a było to 16 października, nie ruszyłem od razu w teren. Mój pierwszy raz w Jaworznie wy- padł dopiero 22 października. Wtedy z przystanku Dożynko- wa ruszyłem do lasu porasta- jącego pobliską wydmy, potem nieznacznie idąc wężykiem wyszedłem w okolicy leśnego pomnika. Las jako taki opi- sałem w 43. numerze naszej gazety. Wspomnę tylko, że wy- dmę jako taką porasta bór pra- wie świeży. Równinny teren na północ jest bardziej pod- mokły. Kiedyś tutaj znajdowało się pole deflacyjne. W tym arty- kule opiszę to i owo widziane na powierzchni wydmy. Więcej już wkrótce na Wędrówkach z Grzegorzkiem.

Czubajka kania

Wydma jako taka została usy- pana z piasku, który przybył tu- taj z południa niesiony wiatrem. Sam piasek uprzednio trafił do Jaworzna dzięki lodowcom



Czubajka kania

plejstoceni. Doprowadzenie do stanu obecnego to tylko ko- lejna relokacja. Następna relo- kacja nastąpiła w ubiegłym wie- ku. Sporo tutejszych wydym wy- pełniło wyrobiska jaworznickich kopalń węgla. Tego dnia space- rując po wydmie widziałem spo- re polacie porośnięte wrzosem. On tutaj rządzi. Wszystko inne to mniej lub bardziej znaczą- ce domieszki. Tutejszy wrzos dopiero co przekwitł. Ta niska krzewinka zajmuje tutaj spo- re przestrzenie. Pomiędzy nimi znajduje się sporo mchów kil- ku gatunków. Do tego dochodzi trawa. Jest nią trzcinnik piasko- wy. Był też okazały grzyb, czy- li tytułowa czubajka kania. Cha- rakteryistyczny kapelusz będą- cy niczym rozpostarty parasol to pierwsza cecha rozpoznaw- cza. Powierzchnia jest barwy izabelowatej. Tutaj tkwią ciem- ne, czekoladowe łatki. Kolejna ważna cecha tkwi na trzonie, gdzie znajduje się podwójny pierścień luźny niczym obrączka na palcu niewiernego partnera. Ten łatwy do odróżnienia przy- smak bywa mylony ze śmiertel- nie trującym muchomorem sro- motnikowym. Ja tam nigdy nie miałem wątpliwości, ale tym razem owocnik pozostał tam, gdzie go zobaczyłem. Po pierw- sze, był tylko jeden, a po drugie, sprawiał wrażenie posiadania bogatego życia wewnętrznego.



Zwojek sztyletowaty

Kilka mchów

Mchy to bardzo ważny skład- nik flory takich siedlisk. Po pro- stu magazynują one wodę, z któ- rej skorzystają inne organizmy. Tutaj dominującym gatunkiem jest szroniak siwy. Nader często widuje się z nim w Jaworznie, chociaż bywa także w innych miastach w zasięgu mojego działania. Gatunek reprezentu- je mchy ortotropowe, czyli takie, u których puszka zarodnio-śna wyrasta ze szczytu łodyżki. Poza stabilizowaniem poziomu wody w środowisku nie ma in- nego znaczenia gospodarczego. Kolejnym gatunkiem z tej grupy morfologicznej jest zwojek szty- letowaty, tworzący jasne żółto- zielone darnie. W porównaniu z poprzednikiem jest on o dwa numery mniejszy. Dopiero pod lupą, a nawet mikroskopem wi- dać, że podłużny rynienkowaty, zwinięty liść posiada zebro, któ- re wystaje górą w formie krótk-iego, grubego kolca. Jest to ga- tunek światłolubny.



Brodawkowiec czysty

Trzeci gatunek także należy do mchów bardzo pospolitych, nie tylko na obszarze Jaworz- na. Należy on do grupy gatu-ków plagiotropowych, czyli wy- kształcających puszki zarodnio-śne z boku łodyżki, znaczy się kątów blaszek liściowych. Podobny jest do pióra. To bro- dawkowiec czysty. Jest to gatu- nek podlegający ochronie czę- ściowej. Najczęściej pojawia się w różnego rodzaju borach. Tutaj na wydmy był blisko skupiska krzewów i krzewinek.

PS. Zapraszam na kolejną wy- cieczkę. Tym razem spotykamy się w sobotę 20 listopada o godzinie 9.00. Miejsce zbiórki Chrzanów, ulica Mickiewicza 13. Cel wypra- wy wybiorą zebrani. Ubezpiecze- nie we własnym zakresie.

ADWOKAT MACIEJ ZWIERZYCKI ODPOWIADA NA PYTANIA CZYTELNIKÓW

Czy w odniesieniu do umowy pożyczki, będącej umową o kredyt konsumencki w rozu- mieniu ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsument- kim, świadczenie określone w niej jako „wynagrodzenie pro- wizyjne” bądź „prowizja” stano- wiące wynagrodzenie z tytułu

udzielenia pożyczki, do którego zapłaty na rzecz pożyczkodawcy zobowiązuje się pożyczkobior- ca, jest świadczeniem głównym w rozumieniu art. 3851 § 1 zda- nie 2 k.c.?

Wynagrodzenie prowizyjne (prowizja), stanowiące wynagro- dzenie z tytułu udzielenia pożycz-

ki, przewidziane w umowie po- życzki, do której mają zastosowa- nie przepisy ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsument- kim (jedn. tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 1083 ze zm.), nie jest świadcze- niem głównym w rozumieniu art. 3851 § 1 k.c.

adwokat Maciej Zwierzycki

Bezpłatne porady prawne adwokata z powodu sytuacji epidemiologicznej odwołane

CO TYDZIEŃ
czytaj na komputerze,
tablecie i smartfonie

Kup w eprasa.pl



eprasa.pl 60uag ogłoszenie własne

DZIELNICOWY KALEJDOSKOP

PAŃSKA GÓRA

INFORMACJA

10 lat walczyli o plac zabaw i w końcu się udało

10 lat trwała walka o zbudowanie placu zabaw przy ulicy Wandy. W końcu jednak się udało, a to jeszcze nie koniec tej inwestycji, o czym przekonuje mieszkaniec pan Waldemar, jeden z inicjatorów projektu.

Mieszkaniec ulicy Wandy, pan Waldemar, tłumaczy i dziękuje za niewątpliwy sukces, jakim jest fakt wybudowania w ich okolicy placu zabaw. Trwało to 10 lat, ale w końcu się udało. Przez długi czas próbowali znaleźć sposób, aby pozyskać środki i stworzyć przestrzeń, gdzie dzieci z okolicznych bloków i domów mogłyby się bezpiecznie bawić. Wystartowali z projektem w Jaworznickim Budżecie Obywatelskim, tam też się nie powiodło. Powtó-



Po latach starań plac w końcu powstał

rzyli to drugi i trzeci raz, ale także nic. W końcu pan Waldemar zorganizował porozumienie z **Sebastianem Pycią** oraz **Przemysławem Czechem** i wspólnymi siłami zaczęli działać, aby ich projekt przeszedł i się udało. W 2019 roku zdobyli 85 tysięcy złotych na swój projekt, jednakże kwota okazała się niewystarczająca na pełne wyposażenie placu, dlatego w następnym roku postanowili znowu zacząć działać i zbierać podpisy o dofinansowanie i doposażenie placu zabaw, co znowu się powiodło.

W staraniach pomógł także urząd miejski, który wy-

odrębnił z obszernego terenu, fragment działki pod wspomniany plac zabaw, dlatego też pan Waldemar chciałby serdecznie podziękować nie tylko urzędnikom, ale także wszystkim zaangażowanym w to, aby ten projekt mógł się ziścić. Wszystkim, którzy zbierali głosy, oddawali je oraz angażowali się w to przedsięwzięcie. Jak sam mówi, 10 lat się męczyli, ale w końcu się udało.

Czasem warto się starać, nawet jeżeli trwa to 10 lat, to owoce tych starań, jak w tym przypadku, przydadzą się kilku pokoleniom.

Michał Kirker

MIASTO

INFORMACJA

XIX Ogólnopolski Konkurs Młodych Solistów już za tydzień

XIX Ogólnopolski Konkurs Młodych Solistów odbędzie się już za tydzień w Państwowej Szkole Muzycznej I stopnia im. Grażyny Bacewicz w Jaworznie między 24 a 26 listopada.

XIX Ogólnopolski Konkurs Młodych Solistów w bieżącym roku gościć będzie muzyków grających na instrumentach dętych blaszanych, o czym informuje dyrektor szkoły **Anna Sieczkowska**. Odbędzie się on w dwóch kategoriach wiekowych: Dzieci do 10 lat oraz dzieci powyżej tego wieku.

Wcześniej konkurs odbywał się w innym formacie, co tłumaczy wicedyrektor placówki **Joanna Kalaga**. Dawniej dzieci rywalizowały w trąbce,



Joanna Kalaga



Anna Sieczkowska

waltorni, puzonie, saksofonie oraz klawecie, dzisiaj wymiennie rywalizują w instrumentach dętych drewnianych oraz dętych blaszanych.

Szkoła na konkurs zaprosiła specjalne grono jury, które składać się będzie ze wspaniałych profesorów akademii muzycznych z Krakowa, Warszawy czy Katowic, które oceniać będzie 87 tegorocznych uczestników.

Dyrekcja cieszy się, że pomimo pandemii może przeprowadzić turniej w klasyczny, stacjonarny sposób, szczególnie że zgłosiło się dużo uczestników z miast z ca-

łego kraju jak z Warszawy, Krakowa czy Koszalina. Nie ukrywają radości, że mogą kontynuować inicjatywę profesora Jarosza.

Organizatorem głównym jest Centrum Edukacji Artystycznej, które finansuje konkurs, a współorganizatorem jest jaworznińska szkoła muzyczna. Już za tydzień wielu utalentowanych młodych muzyków przyjedzie z rejonów całej Polski do Jaworzna, aby sprawdzić swoje umiejętności gry na wybranych instrumentach. Życzymy im powodzenia i połamania nut.

Michał Kirker

www.6lat.gov.pl

DOM I RODZINA

- Rodzina 500+
- Dobry Start
- Mama 4+

Ok. 211 tys. dzieci wyszło z ubóstwa

Bon Turystyczny

Maluch+

Z Karty Dużej Rodziny korzysta 1,1 mln rodzin

SENIORZY

- 13. i 14. emerytura

Wzrost minimalnej emerytury od 2015 r. o 42%

Waloryzacja świadczeń

Darmowe leki powyżej 75. roku życia

Program Senior+

Niższy wiek emerytalny

EDUKACJA

Szybki, bezpieczny i bezpłatny internet dla szkół w ramach Ogólnopolskiej Sieci Edukacyjnej

Wzrost subwencji oświatowej o 9,8 mld zł (2015-2020)

Wzrost wynagrodzeń nauczycieli

500 mln zł na nowoczesny sprzęt dla szkół

Darmowe podręczniki dla uczniów szkół podstawowych

Likwidacja gimnazjów

6 LAT PRACY DLA POLSKI

ZDROWIE

Znieśliśmy limity do lekarzy specjalistów

Darmowy program Profilaktyka 40+

Plan dla chorób rzadkich

Narodowa Strategia Onkologiczna na lata 2020-2030

Nakłady na służbę zdrowia stale rosną

Więcej lekarzy i stomatologów

Podwyższamy wynagrodzenia kadry medycznej

Cyfryzacja ochrony zdrowia

e-usługi
e-recepty
e-skierowania
e-zwolnienia

Ponad 11 mln Polaków korzysta z IKP

Wspieramy osoby z niepełnosprawnościami

DZIELNICOWY KALEJDOSKOP

Masz problemy i nie wiesz do kogo się z nimi zwrócić? Masz uwagi na temat dzielnicy, w której mieszkasz? Widzisz coś, czego inni nie widzą?

Napisz do nas
albo wyślij e-mail lub SMS

dzielnice@ct.jaworzno.pl

tel. 32 751 91 30, kom. 601 750 128

CENTRUM

INFORMACJA

Naprawa gwarancyjna przystanku rozpoczęta



Prace mają zakończyć się 15 grudnia

Naprawa gwarancyjna na przystanku autobusowego Jaworzno Centrum właśnie została rozpoczęta.

Mieszkańcy długo nie mogli doczekać się chwili, aż miasto wyegzekwuje naprawę, miało to najpierw odbyć się w kwietniu

bieżącego roku, jednak nie udało się pociągnąć firmy, która pierwotnie realizowała to zamówienie publiczne do odpowiedzialności, dlatego odbył się nowy przetarg i wyłoniono inną firmę, która dzisiaj rozpoczęła pracę, co nas niewątpliwie bardzo cieszy.

W związku z tymi pracami przystanek autobusowy w jednym, jak i drugim kierunku został przeniesiony. W kierunku Chrza-

nowa przystanek znajduje się zaraz przed przejściem dla pieszych, obok lokalu z zapiekankami. Natomiast w kierunku Katowic usytuowany jest po drugiej stronie ulicy za przejściem dla pieszych, naprzeciwko banku PKO. Kierowcy powinni nastawić się na utrudnienia w ruchu i korki. Mimo to dobrze, że przystanek w centrum Jaworzna w końcu będzie wyremontowany.

Michał Kirker

WILKOSZYN

INFORMACJA

Dziki obstawiają chodnik



Zwierzęta utrudniały przejście chodnikiem

Czytelnik przesłał nam zdjęcia stada dzików, na które natknął się podczas jazdy ul. Kołłątaja w Jaworznie.

Zdjęcia wykonano 14 listopada około godziny 13. Dziki tym razem, jak im to się zdarza, nie zakłócały ruchu, za to z pewnością odstraszyły pieszych, ryjąc

po obu stronach chodnika. Ze stadem – słusznie – nikt konfrontować się nie zamierzał. Za zdjęcia dziękujemy panu Krzysztofowi.

prasa.pl 601aeba5df

SOSINA

INFORMACJA

Pożar samochodu

Nocny pożar na parkingu przy zalewie Sosina palił się samochód dostawczy. Ogień, który rozprzestrzenił się na cały pojazd, prawdopodobnie pochodził z kabiny pojazdu.

Do zdarzenia doszło 13 listopada, około godziny 22.40. Na parkingu przy

zalewie Sosina palił się samochód dostawczy. Ogień, który rozprzestrzenił się na cały pojazd, prawdopodobnie pochodził z kabiny pojazdu.

Na miejscu interweniowała straż pożarna, która

po kilkudziesięciu minutach poradziła sobie z pożarem. Brak informacji o potencjalnych poszkodowanych w zdarzeniu.

Spalony pojazd po zakończeniu działań odholowano z parkingu.

AZ



Spalony pojazd po zakończeniu działań odholowano z parkingu

„Zrób zdjęcie” – konkurs

Pojawił się nowy gatunek ziemniaków, wyglądają smakowicie.

pozdrawiam
Jacek



Gratulujemy autorowi zdjęcia i zapraszamy po odbiór kuponu na pyszną pizzę dla dwóch osób z Pizzerii 2-ka.

Zapraszamy do naszego konkursu wszystkie osoby, którym w ostatnim czasie udało się sfotografować jakieś ciekawe zjawisko. Zdjęcia prosimy wysyłać na adres:

dzielnice@ct.jaworzno.pl

Sponsorem konkursu jest

Pizzeria 2-ka
RESTAURACJA
www.pizzeria2-ka.pl



MECHANIKA POJAZDOWA



NAPRAWA AGD



NAPRAWA RTV



REMONTOWO-BUDOWLANE



LPG



INNE USŁUGI

AGD – Serwis NARES

Pralki, lodówki, piecze. Naprawy w domu klienta.

Tel. 32 615 50 47; 625 09 22; 0 691 188 112

Udzielamy gwarancji 12 miesięcy na naprawy.

57/d/11



Tel. 606 398 916

31/12/20

BEK-POL Iwywóz nieczystości ciekłych
pojemność 12 m³

tel. 696 170 356

1299/d/11



ZAKŁAD ELEKTRONICZNY

ul. Mały Rynek 1
tel. 615 58 82, kom. 0 696 947 321

13/d/11

DANKANwywóz nieczystości ciekłych, beczka poj 10 i 16 m³

udrażnianie kanalizacji WUKO

tel. 505 57 05 04, 616 11 42

21/1/13



NAGROBKI

Parapety, schody, blaty kuchenne, kominki
www.konach.pl
Zakład Kamieniarski ul. Czwartaków 2
przy cmentarzu na Łubowcu tel/fax 32 752-96-77

1448/D



SERWIS OPON

Pompowanie kół azotem, spawanie aluminium
Sprzedaż i montaż opon TIR. ul. Matejki 43,
tel. 32 753 11 72;
czynne od 8.00 – 18.00 pn. – pt, sobota 8.00 – 14.00.

11/d/11



ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

wystawiamy zaświadczenia
płacimy za każdy samochód
Tel. 732 732 731
Mysłowice ul. Mikołowska 52

71/1/14

HEROS
PRZEPROWADZKI

kompleksowe
PRZEPROWADZKI
MIESZKAŃ-BIUR
utyliczacja mebli sprzętu AGD. itp.

☎ 32 220 64 27 kom. 531 944 531

4/1/20

MOTOCYKLE
MOTOROWERY
SKUTERY

JAWORZNO UL. KATOWIKA 31A
TEL. 505-1580281 WWW.ANDEMOTO.PL

14/1/14

AKUMULATORY

SPRZEDAŻ - MONTAŻ - KONTROLA
JAWORZNO UL. KATOWIKA 31A
TEL. 509-666-100 WWW.AKUMULATORY.TECH

13/1/14

BEK-POL

wywóz nieczystości ciekłych
pojemność 11 m³
tel. 0 663 23 90 42

36/d/11

ALARMOWE SYSTEMY
ANTENY RTV, SAT

domofony, wideodomofony, tv obserwacyjna
LAN/WiFi – montaż, naprawa – „PREWEN”
tel./fax 32 757 18 84, 502 86 34 71
KOMPUTEROWE pogotowie – 502 86 34 71

4/1/14

GAZY TECHNICZNE**Z DOSTAWĄ DO KLIENTA**

Tlen, acetylen, dwutlenek węgla, argon i inne

ul. Krakowska 9

tel. 32 751 83 83, 32 753 44 44

29/d/11



Marcin Wilczek tel. 664 659 102

Wykonujemy:

- prace remontowe dachów – różnych gabarytów
- poszycia dachowe
- papa termozgrzewalna
- malowanie dachów

- montaż rynien
- murowanie i obróbka kominów
- demontaż eternitu

Wynajmujemy:

- rusztowania budowlane
- zsypy do gruzu

1/1/21

AGD NAPRAWAPiekarników, zmywarek, pralek,
ekspresów i innego sprzętu
domowego

Tel. 668 163 163 32 751 63 63

5/1/18

Przegrywanie kaset VHS na płyty DVD

Znalazłeś/aś stare kasety VHS w swojej piwnicy, domu lub na strychu i niekoniecznie wiesz co dalej z nimi zrobić? A może nie masz na czym ich odtworzyć? To dla nas nie problem! Wystarczy, że skontaktujesz się z nami – jesteśmy dostępni pod numerem +(48) 32 751 91 30, (pon-pt, 8:00 – 16:00) lub +48 733 180 333 info: portal@jaw.pl

Cena przegrywania VHS na DVD – 40 zł,
cena przegrywania VHS do pliku mp4 – 50 zł
(do odtwarzania na każdym urządzeniu)

ZAKŁAD KAMIENIARSKI
ANDRZEJ SOJKA
od 1993 r.

ul. Sobieskiego 30
43-602 Jaworzno-Szczakowa
tel. 728 527 518
32 616 78 70

www.kamieniarstwo.jaworzno.pl

35/d/11

Ośrodek Szkolenia Kierowców**„KLAKSON”**

Zaprasza na kursy prawa jazdy
8 i 22 listopada, 6 grudnia
2021 r. – godz. 17.00

MAN z przyczepą taki jak
na egzaminie

kat. AM, A, B, C, D, DE, CE
Biuro: Jaworzno ul. Farna 2a
czynne: pon. – pt. 11.00 – 16.00
tel. 32 616 33 55, 509 721 745
www.klakson.com.pl

41/d/11

P.P.U.H. „Sowosz” sp. z o.o.**TARTAK**
USŁUGI TARTACZNE

- Więźby dachowe
- Tarcica
- Łaty, kontrłaty
- Sztachety ogrodowe
- **IMPREGNACJA**
- Schody młynarskie

32-551 Jankowice k. Zatora ul. Wadowicka 86,
tel. 33 841 25 59
www.sowosz.pl, e-mail: zamowienia@sowosz.pl

36

Jesteś osobą pokrzywdzoną przestępstwem,
świadkiem lub osobą im najbliższą?

Czy z tego powodu czujesz się
osobą pokrzywdzoną?
Nie możesz sobie poradzić
z zaistniałą sytuacją?
Masz pytania, wątpliwości,
czujesz niepokój, bezradność,
lęk, stres – zachowania,
które uniemożliwiają Ci
normalne funkcjonowanie?

Zadzwoń!**781 062 781, 781 316 781**

LOKALNY PUNKT POMOCY
POKRZYWDZONYM PRZESTĘPSTWEM
NA TERENIE MIASTA JAWORZNA,
UL. RZEMIEŚNICZA 7
sobota - 9:00-13:00



Współfinansowane ze Środków Funduszu
Sprawiedliwości, którego dysponentem jest
Minister Sprawiedliwości



INFORMATOR ZDROWIA i URODY

STOMATOLODZY

KOADENT GABINET STOMATOLOGICZNY
lek. stom. Anna Partyka-Ziętek Jaworzno ul. Grunwaldzka 30
poniedziałek, piątek 14.00 – 20.00, czwartek 9.00 – 14.00
– stomatologia zachowawcza – protetyka
– chirurgia stomatologiczna
rejestracja telefoniczna 600 498 669

49/d/11

GABINET STOMATOLOGICZNY lek. stom. Agnieszka Kłosowicz
Pełny zakres usług dla dzieci i dorosłych. Protetyka: korony i mosty
porcelanowe, protezy szkieletowe i akrylowe.
ul. Nosala 4/2, 43-600 Jaworzno, **tel. 32/ 615 07 89**
rejestracja telefoniczna codziennie od 8.00 – 20.00

50/d/11

Praktyka dentystyczna **dr n. med. Tatiana Jamróz-Szłapa**
Świadczymy profesjonalne i bezbolesne usługi w zakresie: stomatologii
zachowawczej, protetyki, endodoncji, chirurgii szczękowo-twarzowej
(ekstrakcje zębów zatrzymanych, podcinanie wędzidełka, pobieranie wycinków
histopatologicznych itp.), implanty, medycyna estetyczna.
Tel. 609 956 057. Jaworzno, ul. Spacerowa 1

1842/d/10

Pracownia protetyki dentystycznej Grzegorz Koczur
43-600 Jaworzno, ul. Skotnica 28, **kom. 0 604 897 883**
Wykonuje: protezy szkieletowe, protezy akrylowe, korony
i mosty tradycyjne oraz ceramiczne. Naprawy protez.

47/d/11

Gabinet stomatologiczny **IWONA BYSTRY-SMAGA**
CHIRURG STOMATOLOG
Jaworzno ul. Zegadłowicza 45 (Pszczelnik)
Leczenie, protetyka, chirurgia, implanty.
Rejestracja telefoniczna **32 753-16-16**
pon-wt od 13.00 do 19.00, środa od 8.30 do 13.00

11/d/17

CHIRURDZY

Dr Andrzej Maj specjalista chirurg

Leczenie żylaków, owrzodzeń, obrzęków i niedokrwienia
kończyn. Drobne zabiegi chirurgiczne. ul. Krucza 5,
os. Podłęże (między Leśną a Towarową). Pt. 15.00 – 17.00.

Rejestracja telefoniczna **tel. 608 651 102, 694 061 650**

Gabinet już czynny i możliwe teleporady

54/d/11

Lek. med. Arkadiusz BARYŁKA

Specjalista chirurgii urazowo-ortopedycznej
Przyjmuje: wtorki 15.30 – 18.00, Chrzanów ul. Piłsudskiego 23
Rejestracja telefoniczna: **604-631-216**

51/1/16

NEUROLOG

NEURO-PLUS Jaworzno ul. Katowicka 19b

lel. med. Alicja Zgrzebnicka specjalista neurolog, kinesiologia
**GABINET NEUROLOGICZNY AKUPUNKTURA,
ZIOŁA, TERAPIA PIJAWKOWA**

czynne: pn, wt, czw, pt od 17.00 do 19.00, śr od 10.00 do 12.00

Rejestracja tel. **601 539 412, 32 752 93 98** www.neurolog-jaworzno.pl

25/1/13

DIETETYK

CENTRUM DIETETYCZNE AKTIV-DIET DIETETYK BOGUSŁAWA ZAGÓRSKA

U nas stracisz od 4-15 kg w pierwszym miesiącu!!!

NAJTAŃSZA OPIEKA MIESIĘCZNA W MIEŚCIE!!!

UL. SIENKIEWICZA 12 (KOCIA), **TEL. 694-462-868**

1/1/20

KARDIOLOG

SPECJALISTA KARDIOLOG

specjalista chorób wewnętrznych

lek. Tomasz Szady

NZOZ Soteria sc ul. Grunwaldzka 104

tel. kom. 660 748 051

EKG, Holter EKG, ECHO SERCA

WIZYTY W GABINECIE PO WCZEŚNIEJSZYM
TELEFONICZNYM USTALENIU TERMINU

96/i/15

INNE

DIABETOLOGIA, ENDOKRYNOLOGIA

prof. dr hab. n. med. Krzysztof Łabuzek

STOMATOLOGIA, PROTETYKA,

IMPLANTOLOGIA

dr n. med. Justyna Witalińska-Łabuzek

REJESTRACJE: 32 700 38 87 drlabuzek.pl

211

CHIRURGIA OGÓLNA I NACZYNIOWA

dr n. med. Andrzej Lekstan

REJESTRACJA: 32 758 17 39 lekstan.pl

212

JAWORZNO UL. KRAKUSA 1 (Pańska Góra)

FUNDACJA
MÓJ CZAS DLA SENIORA



Nie ma to jak w domu

W naszych artykułach wielokrotnie powtarzamy pewne kwestie, choćby to, że każdy z nas posługuje się swoją moralnością i wartościami. Pisze-
my również o tym, jak ważny jest drugi człowiek i co nam daje podejście w myśl idei: „Człowiek dla Człowieka”. Każdy z nas ma do zaoferowania światu swój unikalny wkład. Czym jest to „coś” po-
darowane od nas dla innych, to już indywidualna częśćka każdego z nas. Dla nas to ta-
lenty, pasje, zainteresowania, predyspozycje do wykonywa-
nego zawodu, czy też po pro-
stu podejście do drugiej oso-
by. W naszej Fundacji Mój
Czas dla Seniora im. Wandy
i Józefa dostrzegamy wartość
człowieka, jego „czas” dla in-
nych. To jedno słowo tyle
razy podkreślane w naszych
artykułach jest fundamentem
działalności naszej fundacji.
Dzięki podejściu naszych se-
niarów i wolontariuszy udało
nam się wspólnie stworzyć



miejsce w którym każdy może
poczuć się swobodnie, natural-
nie, jak w domu. Najważniejsze
dla nas jest bycie wolnym, nie
naruszając przy tym wolności
innych. Staramy się rozwijać
swoje zainteresowania i dzielić
się efektami naszej pracy w gro-
nie bliskich nam osób. Często

różne tematy i pasje przewija-
ją się w MCI. Tak było również
tym razem. Kilka dni temu go-
ściliśmy u nas panią Ewę Zu-
ber, nauczycielkę z I LO w Ja-
worznie. Dzięki takim osobom
mamy okazję poznać róż-
ne pasje i ciekawostki osób
które nas odwiedzają i dzielą

z nami częścią siebie. Pani Ewa
przedstawiła nam swoje hob-
by w bardzo ciekawy sposób.
Na spotkaniu z nią mieliśmy
okazję porozmawiać, poznać
ciekawe przepisy i skosztow-
ać przepysznych wypieków,
ponieważ cały temat kręci się
wokół kulinarnego zamięlwa-

nia pani Ewy. Dla nas to niesamowite, że można być tak aktywnym zawodowo, dodatkowo realizując się w swoim hob-
by. Przepisy oraz piękne dania
można zobaczyć na profilu por-
tału społecznościowego Insta-
gram: @ewabelferka_wkuchni.
To właśnie tam pani Ewa dzie-
li się swoim kunsztem kulinarnym.
My dziękujemy bardzo
za to, że nasi seniorzy i młodzi
mieli okazję na żywo posłuchać
o tym ciekawym hobby, oraz
skosztować tych wspaniałości
dla podniebienia. W ramach
spotkań kulturalnych, nasza
poetka Alicja Dudek zagościła
u nas i podzieliła się wspania-
łymi opowieściami z lat młodo-
ści. Jej wspomnienia zachęciły
seniorów do opowiadania swo-
ich historii, co sprawiło, że spo-
tkanie stało się bardzo ciekawe
i żywe. Już w czwartek 18 listo-
pada 2021 o godzinie 15.00,
druga część opowieści Alicji
Dudek, my już nie możemy się
doczekać i zapraszamy zain-
teresowanych. Kolejnym nie-
samowitym czasem jaki spęd-
ziliśmy wspólnie był koncert
przygotowany przez Mariana
Głucha i Elżbietę Helbin. Prze-
piękną spotkanie z okazji od-
zyskania niepodległości przez
nasz kraj cudowne stroje, utwo-
ry podkreślające tak podniosłe
wydarzenie – to wszystko za-
fundował nam ten utalentow-
any duet. Oczywiście to nie
koniec naszych działań. W ra-

mach projektu „Mój Czas –
2021” 17 listopada 2021r.
O godz. 15.00 będziemy go-
ścić u nas Celina Jadamus-
-Niesyto z Mysłowic, która
zaprezentuje nam swoje pra-
ce z wełny, tkanin i nie tylko,
następnie 19 listopada 2021
poznamy wiersz Józefa Karo-
ła Skiby z Katowic. Natomiast
dzień później swoją poezję za-
prezentuje nam jaworznianka
Anna Nazarewicz-Chechel-
ska. Natomiast już w grudniu
czeka nas bardzo interesują-
ce spotkanie seniorów i mło-
dych, którzy wspólnie połączy-
li siły i pod okiem pani Ewy Zu-
ber..., to co będzie działo się
dalej już niebawem w kolej-
nych artykułach. To wszyst-
ko o czym piszemy, co robi-
my i jak wspólnie przeżywa-
my sprawia, że w naszej fun-
dacji, naszym Mini Centrum
Integracji czujemy się swo-
bodnie, radośnie i naturalnie
w myśl słów: „Nie ma to jak
w domu”.

KRS 0000488618

MCI Fundacji 11 Listopada
4cFb Mój czas dla seniora
<https://www.facebook.com/Mojczasdlaseniora.imWandyiJozefa/>.

e-mail: fundacjamojczas@op.
PKO BP 28 1020 2528 0000
0302 0373 7400

MCI Fundacji ul.11 Listopada
4c. Tel. 608 107 327.

Oczywista Nieoczywistość: Upadek Josepha Grande`a (cz. 10)

Jak mógłbym nie chcieć, jak mógłbym? – pytał sam siebie błędząc tu i ówdzie po wąskich ulicach miasta, nie móc myśleć o nikim innym, o niczym innym, o czymkolwiek bądź o kimkolwiek.... Czy był w pracy, w ciemnych czeluściach, czy jadł posiłek, czy wiązał sznurówki u butów, czy strzepywał kurz z marynarki – bez przerwy zastanawiał się, co takiego robi teraz ona.

Bardzo często przechodził obok niewielkiego sklepu, tak niby przez przypadek, by spowodować kolejne, rzekomo spontaniczne, niezapowiedziane spotkanie. Zazwyczaj albo nie widział jej w środku, a jeśli już była, to rozmawiała z kimś trzymając w ręku drobniarę z asortymentu. Był jednak przekonany, że czasami jedynie udawała, że go nie widzi. Boże, co za obłąk... Zawsze w takiej chwili czuł ukłucie zadośćuczynienia i złości oplatającej się wokół jego szyi i skroni, przede wszystkim dlatego, że rozmawia z kimś, a nie z nim. Zawsze jednak, no może prawie zawsze, starał się nie przekraczać granicy śmieszności (przynajmniej tak sądził), nie chciał się wygłupić, poniżyć, zbłaźnić, chociaż niewykluczone, że robił to wszakże już od chwili kiedy zobaczył ją pierwszy raz. Błąkając się jednak wśród domów, kamienic, masywnych ogrodzeń i miejskiej zieleni, stojąc czasami na moście dzielącym miasto na dwie części zaciągał się chłodnym powietrzem jak dobrym papierosem i zastanawiał się, dlaczego czas do następnego spotkania z Marią płynie tak wolno, a chwile kiedy są razem, kiedy rozmawiają, trzymając się za ręce, kiedy całują się i są ze sobą – to właśnie wówczas w tak beczelny i bezpardonowy sposób płynie on, a właściwie pędzi na złamanie karku, jak wariat. Lście akademickie pytanie, na które i tak nie potrafił odpowiedzieć.

Bez względu jednak na to, jak bardzo ten, który był im dany przyspieszał bądź zwalniał, dzielił go ze sobą możliwie jak najczęściej. Na początku Maria była nieufna, nieco wycofana, trochę służbowa. Sprawiała wrażenie osoby przekonanej o tym, że jedynym celem ich spotkań są dalsze losy potencjalnego tekstu o jej wuju, w co bez wątpienia i tak już chyba nie wierzyła, być może od samego początku. Dopiero kilka tygodni później lody jakby zaczęły kruszeć; uśmiechała się coraz częściej, coraz częściej mówiła o sobie, na każde muśnięcie jego dłoni reagowała zatrzymanym przez ułamek sekundy na jego oczach spojrzeniem, ledwie uchwytnym, ale wyraźnym. Nie kryła się już wówczas ze swoją czułością, związaną niemal cały czas sznurkami swoich dłoni. Nawet jej babka, wybredna, wiecznie z czegoś niezadowolona, roztyta w przysadzistych biodrach zaczęła spoglądać na Josepha nieco inaczej, cieplej, co na początku wydawało się mu niemożliwe. Zachodziła niemal codziennie rano do prowadzonego przez Marię sklepu, za każdym razem wychodziła na piętro, aby zlustrować niewielkie mieszkanko, które Maria dostała po wuju. Sprawdziała, czy nie ma w nim aby Josepha; jeżeli był, stawała w progu niewielkiej kuchni i usprawiedliwiała się poniekąd, cedziła pod nosem, że właśnie była w pobliżu, że przechodziła tuż obok robiąc sprawunki i zaraz potem schodziła z powrotem na dół, nie-ko jakby rozczarowana po trzeszczących pod nią drewnianych schodach, a jeśli go nie było to przysiadła ponoć przy kuchennym stole, nasłuchując dzwonka



Foto: wikipedia

oznajmającego, że właśnie ktoś wszedł do sklepu, wylapywała niczym radar, czy to aby nie Joseph, czy aby nie z nim rozmawia Maria, a jeśli tak – to o czym. Zazwyczaj zawiedziona i niespełniona schodziła tak czy owak na dół, zęgnęła się jak zwykle zbyt wylewnie i nikła za portalem drzwi. Jak na złość wówczas właśnie Joseph wychodził po ciachu z niewielkiego składziku na tyłach sklepu, śmiejąc się nie za głośno i wpadając w objęcia Marii, do której niemal zawsze przechodził tuż z rana; szczególnie, nienaruszony lękiem, zwątpieniem i bólem, płynąc razem w nią po niewidzialnej zagłównie, na wzbierających powoli, aczkolwiek niedostrzeżenie falach upływających dni, tygodni i miesięcy.

I to właśnie wówczas, po niecałym roku ich znajomości, po raz pierwszy przyszedł do niej on:

„Nie był ani złoty, ani niższy, ani też nie rozpadał się na kawałki jak u Ciebie Joseph – mówiła – w zasadzie to i był jak i nie był. Kiedy otworzyła oczy, nad ranem, kiedy lipcowe słońce było już na tyle wysoko by irytować sklejonę jeszcze snem czy spojrzała nieco błędnie przed siebie. Zaciągnęła kołdrę po samą szyję, odczuwając irracjonalny chłód nie licujący zupełnie z rozpościerającą się za wąskim oknem aurą. Utkwiła wzrok w stojącej naprzeciw fotografii; byli na niej razem, obejmujący się w pół, z uśmiechami na twarzach, z rozmierzwionymi przez wiatr włosami. Joseph miał na sobie trochę jakby za dużą błękitną koszulkę polo, a ona zwiwną sukienkę w wielkie czerwone maki. Stali tam na szerokiej, skąpanej w słońcu ulicy, tej samej, po której spacerowali tyle razy przecinając najstarszą część miasta, mknąc krótkimi acz żwawymi krokami w stronę rozległego, nieco opuszczonego parku. To tam przesiadywali najczęściej, chłonec siebie nawzajem. Już miała odwrócić równie naturalnie co obojętnie wzrok od zdjęcia, kiedy to fotografia, włożona w niewielką ramkę o hebanowym kolorze. poruszyła się dość nienaturalnie w dół, opadając swym prawym rogiem. Marię przeniknął głęboki dreszcz, kołdra wydawała się być nieprzyjemną, metaliczną płachtą. Co do zasady nie byłoby w tym fakcie niczego aż tak nadzwyczajnego, gdyby nie to, że dosłownie kilka sekund później fotografia, którą kilka tygodni wcześniej wkładała do ramki, smarując profilaktycznie drobnym palcem jej drugą stronę klejem do papieru, poruszyła się jeszcze raz, tym razem jakby

w wyczekiwanej odpowiedzi, tym razem do góry, zupełnie przecząc jakimkolwiek normom i prawdom grawitacji. Po raz drugi przeniknął ją głęboki chłód i dreszcz. Czuła, jak niewielkie i cieniutkie włosy na jej karku jeża się przerażone, a zimny pot gromadzący się pomiędzy jej łopatkami zaczyna drobniutką stróżką spływać w dół. A potem zrobiło się jakby ciemniej i jeszcze chłodniej. Skuliła się jeszcze krocząc bariery jawy zdawał się być logiczny i zwarty, obwieszczając coś, co wydawało się jakąś objawioną prawdą, będącą jakąś nieprawdopodobną kwintesencją treści i form. Kiedy wszak obudziła się po kilkunastu minutach ponownie, zapamiętała jedynie ów szum, chaos, irytujący szmer niedostrojonego, starego radia. Spojrzała odruchowo przez okno, zwracając uwagę na jakiś przelotny ruch, który mignął za szybą. Wstała gwałtownie, podeszła do parapetu, odsunęła cienką firankę i zobaczyła... senną jeszcze i pustą ulicę, której widok rozpościerał się z pierwszego piętra budynku, w którym mieszkała. Ogarnęła ją absurdalna poniekąd pewność, że przed chwilą ktoś tutaj, tuż za płaszczyzną szyby stał, zaglądał do wnętrza z utkwionym w jej śpiące ciało wzrokiem. Po chwili jednak pewność ta zaczęła się kurczyć. Wszystko zaczęło jakby zatracać się w jej pamięci, rozbijane przez coraz mocniejsze promienie słońca, oplatające się wokół jej ciała. Dopiero w ciągu dnia, krok po kroku, zaczęły docierać do niej pojedyncze słowa, przywierające do jej budzącej się odruchowo pamięci. To co było najpierw, w ramach sennych majaków kwintesencją słów, treści i form, coś, co za progiem przebudzenia stawało się absurdem, teraz niepostrzeżenie przekształcało się w jej umyśle w zwarte, logiczne zdania. Zupełnie nie ogarniała ich sensu, nie rozumiała ich w ogóle. Jedyne, co wówczas czuła to trudny do odrzucenia niepokój. Dlatego też pierwszą rzeczą, jaką zrobiła po wstaniu z łóżka był telefon do Josepha. (C.D.N)

Jarostaw Sawiak

Do „Przyjaźniaków” z braterskim pozdrowieniem

Preczytałam na portalu społecznościamiowy tekst odpowiedzi Stowarzyszenia Katolickiego „Przyjaźń Jaworznicka” na mój artykuł: „Stowarzyszenie Robotnicze Przyjaźń i Bratnia Pomoc”, umieszczony na tymże portalu. Nie wiemy, kto tekst napisał, gdyż autor ukrywa się pod nazwą: Stowarzyszenie Katolickie „Przyjaźń Jaworznicka”.

Młodziutki zapewne „Przyjaźniak” ma tylko dobrą wolę. Brak rzetelnych umiejętności badawczych. I niebezpieczną pewność, że wie lepiej.

Mój tekst nie jest o biskupie Puzyń, nie jest o ks. Skoczyńskim (o nim pisałam w innym artykule), nie jest o licznych przeciwnikach Stojałowskiego, nie jest o jego publikacjach, nie jest o konfliktach i sporach „Przyjaźniaków” i „Bratniaków”, i nie jest o ich wzajemnej dobrej współpracy. A taka też bywała. Np. ks. Stojałowski informował o zebraniu, które... odbędzie się 5 sierpnia 1906 w domu Przyjaźni lub Bratniej Pomocy w Szczakowej”. Każdy z tych tematów zasługuje na oddzielne artykuły. (O Stojałowskim, co nieco pisałam „Co tydzień” nr 47, 48, 49, 50 z 2011 roku, oraz nr 1, 2, 5, 6, 7, 8 z roku 2012).

Tekst: „Stowarzyszenie Robotnicze Przyjaźń i Bratnia Pomoc” jest o pewnej istotnej sprawie. Zakłamywanie w Jaworznie historii „Przyjaźni Jaworznicka” zakładał ks. Stojałowski – tak latami mówiono przy jego pomniku, i pisało w naszej prasie. Wikipedia powieła tę nieprawdę. Cytuję: „założył w 1890 Stowarzyszenie Katolickie w Jaworznie. Mimo licznych moich informacji Wy latami nic nie wiedzieliście o założycielu „Przyjaźni”. Mówiłam nie Stojałowski, ale ks. Mytkowicz. Całkiem niedawno strona internetowa jaworznickiej „Przyjaźni” zamieściła prawidłową informację o jej założycielu, ks. Mytkowiczu. Małymi krokami dążycie do prawdy. I to cieszy.

Tekst „Stowarzyszenie Robotnicze Przyjaźń i Bratnia Pomoc” napisałam w oparciu o dokumenty. Słownik, jako podstawowe, łatwo dostępne źródło, książki, czasopisma z tamtego czasu i dokumenty z Archiwum Państwowego w Krakowie. Tekst nie zawiera błędów. Ani rzeczowych, ani interpretacyjnych. Nie jest analizą historii pochówku ks. Mytkowicza. Takie źródła, jak np. Wikipedia, podaje: „pochowany na starym cmentarzu w Jasle”, natomiast Polski Słownik Biograficzny, Polskiej Akademii Nauk, że na Rakowicach. Cytuje s. 416: „zmarł w Krakowie 1 lutego 1954 i pochowany został na cmentarzu Rakowickim”. Informacje: pochowany na Rakowicach, pochowany na cmentarzu w Jasle, to sygnał do zbadania sprawy. W artykule tym się nie zajmuję. Czy został pochowany na Rakowicach, czy po pewnym czasie przeniesiony do Jasła? Szukajcie informacji w dokumentach cmentarza, co do jej budzącej się odruchowo pamięci. To co było najpierw, w ramach sennych majaków kwintesencją słów, treści i form, coś, co za progiem przebudzenia stawało się absurdem, teraz niepostrzeżenie przekształcało się w jej umyśle w zwarte, logiczne zdania. Zupełnie nie ogarniała ich sensu, nie rozumiała ich w ogóle. Jedyne, co wówczas czuła to trudny do odrzucenia niepokój. Dlatego też pierwszą rzeczą, jaką zrobiła po wstaniu z łóżka był telefon do Josepha. (C.D.N)

Tenże Słownik biograficzny s. 415, podaje: »Pracę duszpasterską rozpoczął jako wikary w Jaworznie (pow. Chrzanów) od września 1899 do lutego 1904. Założył tam i prowadził przez dwa lata stowarzyszenie robotnicze „Przyjaźń”«. Przeglądajcie się w świetle zgromadzonych archiwalnych dokumentów tej informacji. W archiwum parafii w Jaworznie sięgnijcie po księgi ogłoszeń. Poszukajcie w AP StCh dokumentów,



Stowarzyszenie „Przyjaźń” w Jaworzniu uczęciło d. 10. b. m. rocznicę powstania listopadowego. Rano o godzinie 9. odbyło się nabożeństwo za poległych w walce o wolność, w nabożeństwie brały udział miejscowe stowarzyszenia, jak również miejscowa inteligencja. Wieczorem w sali „Przyjaźni” odbył się uroczysty wieczorek. Słowo wstępne wygłosił ks. Bachorz, prezes stow., po czym nastąpiła produkcja orkiestry smyczkowej pod batutą p. Korlackiego. Następnie wygłosił odczyt o powstaniu p. Kozłowski z Krakowa. Na zakończenie członkowie stowarzyszenia pod umiejętnym kierunkiem ks. Staicha odegrali sztukę religijno-patriotyczną p. t. „Hanusia Krożańska”. Na publiczne uznanie zasługują członkowie kołka amatorskiego za dobrą i nader trafną grę, a szczególnie wyróżniła się p. Brożkówna w roli tytułowej i p. Stolarzewicz w roli żandarma. Pocięszającym jest objaw, że robotnicy coraz to większy biorą udział w obchodach rocznic narodowych.

są liczne. Ciekawie relacjonuje działalność „Przyjaźni”, „Tygodnik Chrzanowski”. Warto sięgnąć do „Głosu Narodu” nie tylko z roku 1912, nr 53, 69; Przestudiować „Postęp” założony w 1905 przez ks. Mytkowicza. Ciekawy jest Kalendarz Chrześcijańsko-Socjalny na rok 1910. Warto rozzejrzeć się w Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego.

To, że jest przygotowywana książka i nawiązywał kontakt z rodziną ks. Mytkowicza, to nie znaczy, że w Jaworznie ks. Mytkowicz jest znany. Dzięki książce będzie znany, i chwała Wam za to, że wreszcie chcecie dać świadectwo prawdzie.

Stojałowski i Mytkowicz to dwie drogi kapłaństwa. Świadomy ich wybór. „Pokorne ciele dwie matki ssie”. Zapewne Mytkowicowi – był przecież chłopskim synem – to przysłowie w pokorze kapłańskiej bardzo się przydało. Stojałowski, szlachcic, nazywany przez Potocką genialnym, zrezygnował świadomie z wygodnego kapłańskiego życia, z naukowych tytułów. Był z najuboższymi i był z krzywdzonymi. Książd, przed którym zamknięto kościół, także w Jaworznie. Poseł, redaktor, wydawca. Obie postacie i ks. prof. Mytkowicz i ks. Stojałowski zasługują, aby o nich nie zapomnieć. Mytkowicz „został w r. 1905 mianowany przez kard. Jana Puzę pierwszym generalnym sekretarzem katolickich stowarzyszeń robotniczo-rzemieślniczych w całej diecezji krakowskiej” – czytamy w słowniku. Wiemy, że biskup Puzyna to wróg ks. Stojałowskiego. Fundator jego ciernistej kapłańskiej drogi.

Polecam wspomnienie o księciu, kardynale Puzynie dr. Kazimierza Lubckiego, tak dla równowagi. Za i przeciw. A teraz kilka cytatów – to kropla w morzu – o biskupie Puzynie. Z pamiętnika Potockiej, bo akurat tę książkę mam pod ręką. Na gorąco Wam odpisując, dbam o prawdę historyczną, wedle Waszego życzenia.

„[...] Kardynałem został raczej na skutek zabiegów austriackiego dworu, który widział w biskupie krakowskim uległego syna, niż z inicjatywy Leona XIII. Dowiódł też owej uległości, gdy w imieniu Austrii występował przeciw wyborowi na Papieża kardynała Rampolli”.

„[...] był gwałtowny; wszak księdz Puzeta, bardzo szanowanego kapłana w Krakowie i będącego katechetą gimnazjalnym, sam spoliczkował!”

Wyrażał stanowczy sprzeciw w sprawie: [...] „sprowadzenia zwłok Juliusza Słowackiego na Wawel (aby nie dopuścić

do manifestacji patriotycznych, które uważał za społecznie i politycznie szkodliwe. [...] pozarażał sobie bardzo wielu ludzi. Rzadko który biskup krakowski był tak krytycznie widziany, jak Jan Puzyna – człowiek schorowany i zubożony przez naturę, i niedorastający intelektem, ani psychiczną wrażliwością do wstrząsających niepokojem wewnętrznym swoich czasów”.

Parę lat temu zapytał mnie pan Łukasz Curyło, czy mam materiały o jaworznickiej „Przyjaźni”. Odpowiedziałam, że zajmowałam się „Bratnią Pomocą”, ale i na „Przyjaźń” natrafiałam. Trochę opowiedziałam mu o ks. Mytkowiczu, wymieniałam tytuły publikacji, gdzie szukać. Nie spotkałam ani jednej osoby w Jaworznie, która wiedziałaby, kto to jest ks. Mytkowicz. Nikt nie łączył tego księdza z „Przyjaźnią”.

Po kilku latach od tej rozmowy, w październiku 2021, zatelefonował do mnie ktoś mi nie znany, powołujący się na SK „Przyjaźń Jaworznicka”, z pytaniem: Czy dam im materiały? Chętnie dam i powiedziałam: o słownikach, o „Tygodniku Chrzanowskim”, o „Więcu” i „Pszczółce”. Usłyszałam: „to już mamy”.

Pouczacie mnie – „Stowarzyszenie Katolickie Przyjaźń Jaworznicka” (nazwisk nie macie), że księdz obowiązuje posłuszeństwo. To wiem. „Przyjaźń” założona przez posłusznego „Bratnia Pomoc” przez zbuntowanego.

Zapewne przy publikacji o ks. prof. Andrzeju Mytkowiczu możecie liczyć na wsparcie instytucji kościelnych. Od ks. Stojałowskiego odzegnują się jak diabeł od święconej wody. W Krakowie w Wydawnictwie Apostolstwa Modlitwy, w 2011 roku zrugano mnie, że w ogóle śmiem wspominać o ks. Stojałowskim. „To buntownik, takich nam nie potrzeba” – usłyszałam.

„Przyjaźń Jaworznicka” dla pamięci ks. Stojałowskiego zrobiła wielką rzecz, a kiedy mi zabroniono (nie posłuchałam) wykładu w Jeleniu o ks. Stojałowskim, w stulecie jego śmierci, to właśnie Wy wspieraliście mnie swoją obecnością i nagrywaniem spotkania.

Teraz praca nad monografią „Przyjaźni” w Jaworznie, w Szczakowej jest najważniejsza. Nie budowanie konfliktów, lecz rzetelne analizowanie dokumentów. Zachęcam, wspieramy się.

Dzięki pracownikowi naukowemu, któremu „Przyjaźń Jaworznicka” zleciła tę ważną dla Jaworzna badawczą robotę, spodziewam się ciekawej książki. Barbara Sikora

GKS Gwarek Ornontowice – Szczakowianka Jaworzno 1:2 (1:0)

Zabójcza końcówka Szczakowianki

Szczakowianka bardzo udanie zakończyła IV-ligowe zmagania w rundzie jesiennej. Biało-czerwoni pokonali na wyjeździe 2:1 Gwarkę Ornontowice, zdobywając zwycięską bramkę w ostatniej minucie spotkania.

Piłkarska jesień w IV lidze dobiegła już końca, a w weekend piłkarze rozegrali ostatnie w tym roku mecze o punkty. Szczakowianka na zakończenie rundy mierzyła się na wyjeździe z wyjątkowo niewygodnym dla siebie rywalem – Gwarkiem Ornontowice. Popularni Drwale z rozgrywkami pożegnali się w niezłym stylu, inkasując na trudnym terenie komplet punktów. O wygraną nie było jednak łatwo.

Gwarek ponownie okazał się bardzo wymagającym rywalem i sprawił jaworzniakom sporo problemów. W pierwszej połowie to właśnie gospodarze byli groźniejsi i co jakiś czas przedzierali się w pole karne Drwali. Po jednym ze strzałów piłka zatrzymała się na bocznej siatce, dwukrotnie też piłkę wyłapywał **Dawid Gargas**. Szczakowianka najgroźniejszą akcję przeprowadziła w końcówce. **Bartosz Marędowski** otrzymał świetne podanie zza pleców obrońców, ale Mateusz Opiela zablokował jego strzał, a dobitka w wykonaniu **Michała Chrabąszcza** była już mocno niecelna. Tuż przed przerwą gospodarze dopięli swego. Jakub Steuer dopadł do piłki zagraanej w pole karne i strzałem w długi róg otworzył wynik spotkania.

W drugiej połowie gra nabrała rumieńców, a oba zespoły szukały swoich szans. Gwarek miał oka-



Szczakowianka ligowe zmagania wznowi 12 marca

zje, by dobić biało-czerwonych już w pierwszych minutach. Na posterunku był jednak Dawid Gargas, który zaliczył dwie efektowne i przy tym skuteczne parady. Po jednym ze strzałów piłka poszybowała za to nad poprzeczką. Szczakowianka nie pozostawała dłużna. Po szybkiej akcji **Jakub Sewerin** podał w pole karne do **Marcina Smarzyńskiego**, ten technicznie przerzucił piłkę nad interweniującym bramkarzem, ale w ostatniej chwili jeden z obrońców zdołał wybić futbolówkę zmierzającą do siatki. Parę minut później po dośrodkowaniu od Smarzyńskiego Sewerin uderzał głową, ale zabrakło mu celności. Akcje Szczakowianki nie znajdowały skutecznego wykończenia, a miejscowi wciąż szukali swoich szans i szczególnie dużo zamieszania stwarzali po stałych fragmentach gry. W 77.

minucie Jakub Steuer uderzał z rzutu wolnego z 18 metrów, piłka odbiła się pod nogi i trafiła do Gogity Gogatschviliego, ale Gruzin trafił tylko w boczną siatkę. W międzyczasie jaworznianie doprowadzili do wyrównania. Po akcji prawą stroną **Konrad Kumor** zagrał do Marcina Smarzyńskiego. Ten był co prawda obrócony tyłem do bramki, ale podrzucił sobie piłkę i półobrotem z woleja oddał atomowy strzał, dając Drwalom nadzieję na korzystny wynik. Gospodarze znów próbowali odpowiedzieć po stałych fragmentach gry, ale jaworznianie uważnie w defensywie blokowali próby strzałów. Wreszcie w ostatniej minucie regulaminowego czasu gry decydujący cios swojej byłej ekipie zadał Jakub Sewerin. Wprowadzony kilka minut wcześniej na boisko **Dacjan Strzelecki** dośrodkował z prawej strony

wprost na głowę Sewerina, który pewnie pokonał bramkarza, zapewniając swojej ekipie komplet punktów. Miejscowi próbowali jeszcze walczyć, ale w doliczonym czasie gry biało-czerwoni nie pozwolili już na zbyt wiele i po raz pierwszy w historii pojedynków obu ekip, zgarnęli w Ornontowicach komplet punktów.

Szczakowianka zimę spędzi w górnej połowie tabeli i może pozwolić sobie na dużo spokoju. Podopieczni trenera **Pawła Cygnara** wywalczyli w sumie 26 punktów, odnosząc 8 zwycięstw, 2 remisy i 5 porażek. Biało-czerwoni wypracowali sobie wyraźną przewagę nad strefą spadkową i są zdecydowanie bliżej ligowego czuba – a do podium strata jest niewielka. IV-ligowcy teraz mają czas na odpoczynek. Ligowe zmagania mają zostać wznowione dopiero 12 marca, a przygotowania do rundy wiosennej ruszą nie wcześniej niż w drugiej połowie stycznia.

GKS Gwarek Ornontowice – Szczakowianka Jaworzno 1:2 (1:0)

Bramki: (Steuer – Smarzyński 80, Sewerin 90)

Gwarek: Opiela – Mizera, Majerowski, Mazur (90. Stosiek), Miłek (67. Kowalik), Zdrzałek (85. Gałązkiewicz), Boczar, Gogatschvili (80. Rocki), Lewandowski, Kasprzyk, Steuer. Trener: Łukasz Biliński.

Szczakowianka: Gargas – Kumor, Statkiewicz, Bochenek, Małkowski – Budak (46. Gleń), Wawoczny, Gądek (46. Smarzyński), Marędowski (71. Strzelecki) – Chrabąszcz – Sewerin (90+2. Leś). Trener: Paweł Cygnar.

Sędziował: Sebastian Szczotka (Cisiec). Widzów: 80. **DKAS**

TABELE

IV liga 2021/22, grupa: śląska I

1. Raków II Częstochowa	15	42	57-9
2. Ruch Radzionków	15	37	40-11
3. MKS Myszków	15	30	34-18
4. Podlesianka Katowice	15	28	39-33
5. Warta Zawiercie	15	28	31-30
6. Rozwój Katowice	15	28	23-13
7. Szczakowianka Jaworzno	15	26	35-23
8. Unia Kosztowy (Mysłowice)	15	22	27-22
9. Unia Dąbrowa Górnicza	15	21	25-29
10. Szombierki Bytom	15	19	21-24
11. Gwarek Ornontowice	15	18	22-32
12. Przemsza Siewierz	15	16	17-31
13. Śląsk Świętochłowice	15	13	17-32
14. Polonia Łaziska Górne	15	13	23-32
15. Unia Rędziny	15	7	19-44
16. Jedność 32 Przyszowice	15	1	12-59

Kolejka 15. – 13-14 listopada

Unia Rędziny 0-2 Przemsza Siewierz
Śląsk Świętochłowice 0-3 Ruch Radzionków
Polonia Łaziska Górne 2-3 Unia Dąbrowa Górnicza
MKS Myszków 0-3 Raków II Częstochowa
Szombierki Bytom 3-0 Podlesianka Katowice
Gwarek Ornontowice 1-2 Szczakowianka
Unia Kosztowy 5-1 Jedność 32 Przyszowice
Warta Zawiercie 1-0 Rozwój Katowice

Klasa ok. 2021/22, grupa: Wadowice

1. Kalwarianka Kalwaria Z.	15	35	39-8
2. Niwa Nowa Wieś	15	34	43-17
3. Victoria 1918 Jaworzno	15	33	28-14
4. LKS Gorzów (k. Oświęcimia)	15	30	32-16
5. Górnik Brzeszcze	15	29	33-22
6. Brzezina Osiek	15	26	20-11
7. Skawa Wadowice	15	22	23-19
8. Nadwiślanin Gromiec	15	21	24-16
9. Strażak Rajsko	15	19	20-25
10. Hejnał Kęty	15	19	28-25
11. Babia Góra Sucha Beskidzka	15	17	25-42
12. Zgoda Byczyna (Jaworzno)	15	13	21-37
13. LKS Żarki	15	13	16-33
14. Sokół Przytkowice	15	13	29-48
15. Fablok Chrzanów	15	11	16-33
16. MKS Libiąż	15	6	12-43

Kolejka 15. – 13-14 listopada

Skawa Wadowice 0-6 LKS Gorzów
Kalwarianka Kalwaria Z. 3-1 Niwa Nowa Wieś
MKS Libiąż 2-0 LKS Żarki
Brzezina Osiek 1-0 Nadwiślanin Gromiec
Sokół Przytkowice 4-5 Górnik Brzeszcze
Fablok Chrzanów 1-0 Strażak Rajsko
Victoria 1918 Jaworzno 3-0 Babia Góra S.B.
Zgoda Byczyna 2-3 Hejnał Kęty

Klasa A 2021/22, grupa: Chrzanów

1. Ciężkowianka Jaworzno	13	35	45-13
2. Błyskawica Mysłachowice	13	30	66-16
3. Polonia Luszowice	13	28	44-19
4. Tęcza Tenczynek	13	22	26-16
5. Zagórzanka Zagórze	13	21	33-29
6. Wolanka Wola Filipowska	13	20	41-34
7. Górnik Siersza (Trzebinia)	13	19	23-20
8. Unia Kwaczała	13	17	21-35
9. UKS Regulice (k. Chrzanowa)	13	16	20-20
10. Wisła Jankowice	13	16	19-25
11. Promyk Bołęcin	13	15	30-29
12. MZKS Alwernia	13	11	18-31
13. Wisetka Rozkochów	13	4	13-53
14. Victoria Zalas	13	1	7-66

Kolejka 13. – 13-14 listopada

Zagórzanka Zagórze 3-0 Victoria Zalas
UKS Regulice 1-1 Błyskawica Mysłachowice
Ciężkowianka J-no 7-2 Wolanka Wola Filipowska
Unia Kwaczała 1-1 Wisła Jankowice
Promyk Bołęcin 1-1 Górnik Siersza
MZKS Alwernia 0-1 Polonia Luszowice
Wisetka Rozkochów 0-5 Tęcza Tenczynek

Victoria 1918 Jaworzno – MKS Babia Góra Sucha Beskidzka 3:0 (3:0)

Victoria na koniec jesieni

Victoria 1918 Jaworzno zakończyła zmagania w rundzie jesiennej klasy okręgowej. W sobotę 13 listopada na boisku przy ul. Krakowskiej w meczu z Babią Górą Sucha Beskidzka niespodzianki nie było i Victoria pewnie wygrała trzema bramkami.

Wydawać się mogło, że to drużyna przyjezdnych, prowadzona przez Łukasza Jagodę, jako pierwsza zdobędzie bramkę. Celny strzał po ziemi broni **Krzysztof Psuj**. Również spadającą piłkę przenosi nad poprzeczkę, nie pozwalając tym samym na objęcie prowadzenia przez drużynę z Suhej Beskidzkiej. Wyrównana walka w pierwszej połowie nie trwała do gwizdka na przerwę. W 23. minucie doskonałą piłkę na dobieg otrzymał **Kamil Majka**. Ten, będąc już przy linii końcowej boiska, dośrodkował, ogrywając bramkarza gości. Na taką oka-



Victoria jest 3. w tabeli

zję czekał, wbiegający w pole karne **Łukasz Gajda**, który skierował piłkę do siatki. Kilka minut później różny w wykonaniu biało-zielonych przyniósł zamierzony efekt. Piłkę rozegrał krótko **Mariusz Suwaj**, a kie-

dy ta wróciła do niego, dośrodkował celnie na głowę **Tomasza Krzyśko** i kolejna bramka stała się faktem. Goście od 34. minuty muszą grać w dziesiątkę, kiedy to po próbie wyludzenia wolnego, upomniany został Maciej Stróżak. To był drugi żółty kartonik, jaki w tym meczu zobaczył zawodnik. Okazji do podwyższenia wyniku gospodarze w pierwszej połowie mieli jeszcze kilka. Świetnie spisuje się Majka. Pilnowany, zdołał oddać strzał, niestety minimalnie niecelny. W 43. minucie Gajda odnajduje się w polu karnym i po dośrodkowaniu od **Przemysława Dudy**, podwyższa wynik po uderzeniu głową.

W drugiej połowie Victoria nie odpuszcza. Już od pierwszej chwili po wznowieniu gry stara się o kolejną bramkę. Piłkarze prowadzeni przez **Piotra Pierścionka** pewnie rozgrywają piłkę w środku pola i pod bramką przeciwnika. Debiutu-

jący przed własnymi kibicami **Barłomiej Chwalibogowski** doskonale spisuje się po lewej stronie boiska. Jego dośrodkowania ze skrzydła przeważnie trafiają w punkt, sam również oddaje celny strzał, który jednak broni golkeeper gości.

Mimo dobrej postawy zawodników „Vici”, kibice nie zobaczyli już kolejnej bramki w tym meczu. Trzy punkty na koniec rundy jesiennej dają drużynie trzecie miejsce w tabeli, co nieźle wróży na kolejną rundę.

Victoria 1918 Jaworzno – MKS Babia Góra Sucha Beskidzka 3:0 (3:0)

Bramki: Gajda 23', 43', Krzyśko 31'

Victoria: Psuj (GK), Krzysko, Gieroń, Duda, Majka, Gonzales, Nowak, Gajda, Fahrenheit, Suwaj (C), Kazek zmiana: Wołoch (GK), Fernandez, Kominiak, Chwalibogowski, Borek, Bartuś, Boluk.

jargal

35 punktów zdobyła Ciężkowianka w tym sezonie ligowym

Zgoda Byczyna bez punktu po błędach w sędziowaniu

Zgoda Byczyna poze-
znała się z kibicami,
podejmując na koniec je-
sieni Hejnał Kęty. To byłby
piękny mecz, gdyby nie
błędne decyzje arbitrów.

11 listopada w Narodowe
Święto Niepodległości druży-
na prowadzona przez **Łuka-
sza Nowaka** rozegrała ostat-
nie spotkanie w lidze okręgo-
wej tej rundy. Początek meczu
nie należał do udanych dla go-
spodarzy. Byczynianie, nad-
miernie rozluźnieni, stracili
bramkę już w 4. minucie me-
czu po dośrodkowaniu z rzutu
roznego. Gra nie układała się
po stronie gospodarzy i tyl-
ko nieliczne akcje po stronie
przeciwniej mogły przynieść
zamierzony efekt w postaci
bramki wyrównującej. Mo-
gły, ale nie przynosiły i tak
do 25. minuty, kiedy Jakub
Jochymek celnie uderzył gło-
wą piłkę, dośrodkowaną rów-
nież z narożnika boiska. Piłkar-
ze Zgody zabrali się solidnie
do roboty i już chwilę później
doskonałą okazję na obję-
cie prowadzenia miał **Dawid
Kempka**. Niestety, Kempka,
będąc w sytuacji sam na sam
z bramkarzem gości, nie opa-
nował piłki. Jak mawiają: kto
nie strzela, ten nie zdobywa
goli. Nie tym razem. **Marek**

Zieliński miał wiele czasu
by móc przymierzyć. Niepo-
zorny strzał z dystansu okazał
się skuteczny, a część kibiców
mogła cieszyć się z prowadze-
nia gospodarzy.

Po przerwie piłkarze Zgo-
dy weszli na boisko zdetermi-
nowani, żądni kolejnej bram-
ki. Wiele razy było napraw-
dę blisko, ale znowu brako-
wało nieco precyzji i odrobi-
nę szczęścia. Dawid Kempka
świetnie spisuje się z lewej
strony, jego strzał przy słup-
ku broni jednak golkeeper go-
ści. Niezłą okazję miał **Łu-
kasz Przebindowski**, któ-
ry wszedł w drugiej poło-
wie. Pilnowany, zdołał oddać
strzał w światło bramki, ale
nie zdołał pokonać bramka-
rza. Minutę później potężne
uderzenie Jochymka, po któ-
rym piłka zatrzepotała słup-
kiem. Tym czasem po drugiej
stronie boiska obrona fauluje
napastnika gości w polu kar-
nym. Arbiter wskazał na jede-
nasty metr, a karnego na wy-
równującego gola zamienił
Przemysław Dudzic. Zgoda
szuka drogi na objęciu prowa-
dzenia i znowu brakuje szcze-
ścia, by osiągnąć swój cel.
Szansy swej nie wykorzystał
Marek Zieliński, który ude-
rzył w kierunku bramki, lek-

ko podbijając piłkę. Strzał **Ja-
kuba Bąka** okazał się za lekki
i bramkarz gości nie miał pro-
blemu z obroną. Również **To-
masz Jaromin** nie wykorzy-
stał sytuacji i z bliska posłał
piłkę wysoko nad poprzeczkę.
Przebindowski dwoił się
i troił. Jego podanie po ziemi
nie sięgnął kapitan zespołu.
Jeszcze jedna sytuacja i bez-
pośredni strzał Przebindow-
skiego, po którym piłka zaha-
cza o nogę obrońcy i uderza
tylko w poprzeczkę.

Niestety, Zgoda przegrała
swoją kolejną, a ostatni mecz
tej jesieni. Tym razem nie
na własne życzenie, a chyba
na życzenie sędziów. Pecho-
we 13 punktów wciąż ciężą
drużynie, która na koniec se-
zonu nie potrafiła przełamać
złej passy.

**LKS Zgoda Byczyna – Team
Sport Hejnał Kęty 2:3 (2:1)
Bramki:** Jochymek 25', Zieliń-
ski 42' – Januszyk 4', Dudzic
64' k, 90+3' k
Zgoda: Ryszka (GK), Bąk,
Chrapek, Kempka, Zieliń-
ski (C), Siewniak, Jochymek,
Czerwiec, Siemek, Smolik, Ja-
romin
zmiana: Korlacki, Orawski,
Wojewoda, Przebindowski
jargal

Ciężkowianka mistrzem jesieni

Ciężkowicki walec nie
Czwalnia tempa. W mi-
nioną sobotę po pasjonu-
jącym widowisku ciężko-
wiczanie zapisali na swoje
konto jedenastą wygraną
i tym samym zostali mi-
strzem jesieni chrzanow-
skiej KEEZA klasy A.

Końcowy sukces mimo
ostatycznej wysokiej wygra-
nej nie przyszedł jaworzni-
anom bynajmniej łatwo. Wolan-
ka plasująca się w tabeli przed
tym spotkaniem na czwartym
miejscu postawiła zawodni-
kom z ulicy Ciężkowickiej wy-
sokie wymagania, będąc przez
większą część spotkania rów-
norzędnym przeciwnikiem.
Co prawda miejscowych już
w 5. minucie na prowadze-
nie precyzyjnym plasowanym
uderzeniem z 12 metrów wy-
prowadził **Kuba Gędek**, ale
goście nie złożyli broni i 7 mi-
nut później Sebastian Kocot
wykorzystując błąd ciężko-
wickiej defensywy w sytuacji
sam na sam strzałem w samo
okienko z gatunku „stadiony
świata” doprowadził do wy-
równania. Co prawda Ciężko-
wianka miała optyczną prze-
wagę, ale goście kilkakrotnie
zmusili do sporego wysiłku
strzegącego bramki miejscow-
ych **Daniela Kotyze**, który
kilkakrotnie zaprezentował
swoje nietuzinkowe umiejęt-
ności. W międzyczasie jego
vis a vis Michał Pałka rów-
nież błysnął umiejętnością

mi, a gdy był bezradny przy
strzale **Mariusza Biela** w su-
kurs przyszła mu poprzeczka.
Mimo okazji obydwu drużyn
do przerwy rezultat nie uległ
zmianie. Po przerwie Ciężko-
wianka rozpoczęła z wysokie-
go „C”. Przy crossowym prze-
rzucie **Woronowicza** z lewej
strony bajeczną technikę za-
prezentował **Marcin Psioda**,
po raz drugi pokonując bram-
karza przyjezdnych w 47 mi-
nucie. 6 minut później kolej-
ną koronkową akcję wykoń-
czył **Szymon Nowak**, zdoby-
wając trzeciego gola. Jednak
goście nie zamierzali złożyć
broni, najpierw trafili w po-
przeczkę, zaś gdy w 59. mi-
nucie Sebastian Kocot „roga-
lem” w stylu Kazimierza Dey-
ny zdobył kontaktową bram-
kę zaczęło się robić nerwowo.
W tym momencie bystrością
umysłu wykazał się obecny
na meczu wychowanek Victo-
rii, a w późniejszych latach I li-
gowiec w barwach Odry Wo-
dźisław i Wisły Kraków oraz
trener między innymi San-
decji Nowy Sącz i Dolcana
Żąbki, obecnie dyrektor szko-
ły w Trzebini Robert Moskal,
który podtrzymywał prezesa
Ciołczyka na duchu i niczym
prorok stwierdził, iż Ciężko-
wianka wygra to spotkanie
8-2. Siedząc obok zareago-
wali śmiechem, ale popular-
ny „Peł” wiedział co mówi,
a na potwierdzenie jego słów
kolejne bramki dla Ciężko-

wianki zdobywali dwukrotnie
Marcin Psioda oraz Mariusz
Biel. A ósmy gol był blisko...
Szczególnie mogli się podo-
bać w tym czasie w drużynie
Ciężkowianki grający niczym
prawdziwy profesor Marcin
Psioda oraz szarpiący na obu
flankach **Mateusz Chrząścik**
i młodzi **Jakub Gędek** i wpro-
wadzony w 60 minucie **Kuba
Łata**. Goście z kolei mimo spo-
rej straty bramkowej walczyli
do końca i stwarzali zagroże-
nie pod ciężkowicką bramką
po stałych fragmentach gry.

Po meczu, który zadowolił
licznie zgromadzoną publicz-
ność ciężkowicki team zapisał
na swoje konto kolejne be-
zcenne 3 punkty. Tym samym
ciężkowiccy piłkarze, których
kibice pożegnali oklaskami
spędzą zimową przerwę w fo-
telu lidera chrzanowskiej kla-
sy „A”. Po 13 kolejkach i 11
wygranych oraz dwóch remi-
sach LKS Ciężkowianka z do-
robkiem 35 punktów i stosun-
kiem bramkowym 45-13 jest
na dobrej drodze do awansu
do klasy okręgowej.

Udział w rozgrywkach li-
gowych jest dofinansowany
z budżetu Gminy Jaworzno
w ramach realizacji zadania
publicznego z zakresu rozwo-
ju sportu pn. „Ciężkowianka
w grze...”.

**LKS Ciężkowianka Ja-
worzno – Wolanka Wola Fi-
lipowska 7-2**
(iw)

Siatkarze MCKiS Jaworzno nie zwalniają tempa



Jaworznianie dominowali przez większość spotkania

Siatkarze MCKiS Ja-
worzno rozegrali
kolejne udane spo-
tkanie. Tym razem na par-
kiecie hali widowiskowo-
sportowej w Jaworznie
pokonali w trzech setach
drużynę Extrans Sędzi-
szów.

Tylko o pierwszym secie
można mówić jako o wy-
równanym. Minimalne pro-
wadzenie Jaworzna i rów-
nanie drużyny przeciwniej.
Lepiej grę rozpoczynają
jaworznianie, prowadząc
3:1, 5:3. Gra toczy się dalej
i po błędach **Jakuba Grze-
golca** i błędach przy siat-
ce przyjezdni wyrównali
na 6:6. Akcja za akcją, punkt
za punkt. Błyskawiczna gra
z każdej ze stron, szybko
zmieniała cyferki na tabli-
cy. Tak do połowy seta, kie-
dy to przy stanie 12:11 ki-
bice mogli podziwiać piękną
siatkówkę w wykonaniu
obu drużyn. Gra nie miała
końca, atak, odbiór, ścin-
ka, blok, atak, obrona i tak
w koło, kiedy jaworznianie
postanowili wreszcie za-
grać inaczej, na drugą li-
nię do **Karola Borończy-
ka**, który zakończył tę po-
tyczkę. Goście przełamują
grę na swoją korzyść, zdo-
bывая 15 punkt. Jaworz-

no stawia blok, ale niesku-
tecznie. Jaworznianie wy-
równują, zdobywają prze-
wagę kilkupunktową i nie-
mał znowu ją tracą za spra-
wą dobrej postawy Marci-
na Marciniaka. Świetna gra
blokiem, skuteczna gra przy
siatce, sprawia, że to gospo-
darze jednak mają piłkę se-
tową. Błąd w ataku, antenka
i pierwszy set pada łupem
drużyny z Jaworzna.

W drugą partię to goście
weszli z impetem, zdoby-
wając dwa punkty z rzędu.
Świetna postawa **Pawła Że-
linskiego** oraz **Borończy-
ka** sprawiają, że gospodarze
szybko wyrównują i wycho-
dzą na prowadzenie. **Szcze-
pan Czerwiński** doskona-
le serwuje i podczas gdy
jest na zagrywce, Jaworzno
zyskuje 4 punkty z rzędu.
Przy stanie 6:2 trener druży-
ny przeciwniej prosi o czas,
co wybija z rytmu Czerwiń-
skiego. Postawa Borończy-
ka, który albo zdobywa asy
podczas zagrywek, albo tnie
skutecznie z drugiej linii,
sprawia, że drużyna prowa-
dzona przez **Tomasza Wątor-
ka** zdobywa przewagę kilku-
punktową. 13:4, a na serwie
dalej Borończyk. Po osiągnię-
ciu tak dużej przewagi za-
wodnicy, nadmiar rozluźnie-

ni, popełniają kilka błędów,
co skutkuje utratą punktów.
Na zmianę wchodzi **Kacper
Komar**, wystawiając kole-
gom piłki do skutecznego
ataku. Dwie piłki setowe bro-
ni Sędziszów, ale ostatecznie
tę partię przegrywa do 16.

Trzeci set to już tylko
formalność. W polu spisu-
ją się Żeliński i Borończyk.
Drużyna z Jaworzna stawia
skuteczne bloki, ale i druży-
na przeciwna również potra-
fi powstrzymać atak Boroń-
czyka. Jaworznianie szybko
uzyskują ogromną przewa-
gę, którą nie sposób odro-
bić. Na domiar złego groź-
nej kontuzji doznał Marci-
niak, zawodnik z Sędziszow-
wa. As serwisowy **Grze-
golca**, punkt zdobyty przez
Dominika Bąka – to wszyst-
ko sprawia, że gospodarze
szybko zdobywają piłkę me-
czową. Atak w antenkę po-
nownie kończy partię oraz
całą rozgrywkę.

**MCKiS Jaworzno – Extrans
Sędziszów 3:0 (25:22, 25:16,
25:17)**

MCKiS: Strzeżek (kpt.), Bo-
rończyk, Grzegolec, Buczek,
Żeliński, Komar, Wojtaszkie-
wicz, Bąk, Pietras, Poręba,
Gepfert, Czerwiński

jargal

Druga wygrana koszykarzy

Koszykarze MCKiS Ja-
worzno zwyciężyli
w meczu wyjazdowym
z Redwood Stela Cieszyn.
To druga wygrana z rzędu
drużyny, która na nowo
buduje swoją historię.

Początkowo nie najle-
piej szło koszykarzom pod
wodzą **Brzozowskiego**
w III lidze drużyn śląskich.
Jaworznianie przegrywali
spotkania, ale do cza-
su. Tydzień temu wygrana
na własnym parkiecie, pod-
budowała morale zawodni-

ków, by w sobotę 13 listo-
pada mogli wygrać w me-
czu wyjazdowym. Zawo-
dnicy z Cieszyna dominowali
na parkiecie tylko w pierw-
szej połowie meczu. Cieszy-
nianie górowali pod tablicą,
skutecznie bronili się rów-
nież strefowo. Jaworzni-
anie rozkręcili się powoli,
by w trzeciej kwarcie zdo-
być dominację w całej stre-
fie gry. Pressing, skuteczna
gra w ataku i kolejne punk-
ty. Gospodarze w tej kwar-
cie musieli przyjąć do wia-

domości, że to oni ustępują
znacznie pola przyjezdnym.
Kolejna część potyczki rów-
nież należała do MCKiS-u.
Każdy z zawodników zali-
czył trafienia, to między in-
nymi sprawiło, że do domu
Jaworznianie wrócili z tar-
cżą.

MCKiS: Rasztabiga 27, Brzo-
zowski 25, Kozub 14, Trzaska
12, Cierniecki 4, Nadolnik 4,
Trociński 3, Dudek 3, Jasio-
łek 2.

jargal

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

MTM Nieruchomości Sprzedam garaż w Jaworznie-Łubowiec o powierzchni 19m2, 49.500, kom.: 605-684-115

MTM Nieruchomości www.nieruchomoscimtm.pl Szczakowska 2b Jaworzno Zapraszamy do współpracy. Najniższa prowizja. kom.: 605-684-115

PARCELA
Biuro Nieruchomości
Wiedza i 20-letnie doświadczenie
Jaworzno, Królowej Jadwigi 22
www.parcela.jaw.pl
tel. 32 751 91 51
Atrakcyjne warunki współpracy

PARCELA Sprzedam teren inwestycyjny przy DK79 1646m2 501 358 520

RĘBIELAK
NIERUCHOMOŚCI
Jaworzno, ul. Grunwaldzka 67
Profesjonalna obsługa zakresie obrotu nieruchomościami, scalania i podział gruntów.
Zapraszamy
Renata Rębielak tel. 796 500 086
Kamil Cebula tel. 535 858 520

Nowe domy, stan deweloperski Dąbrowa Narodowa 590 000 zł tel. 535 858 520

Budynek ZŁOCIEŃ, pow. 1092 m2, 2 900 000 zł tel. 535 858 520

Mieszkanie 84,46m2, 4 pokoje, 1 piętro, Podłęża 464 000zł tel. 535 858 520

Działka budowlana Dąbrowa Narodowa pow. 510 m2, 149 000 zł tel. 535 858 520

Sprzedam dom jednorodzinny na Warpiu ul. Św. Wojciecha, 144m2 z działką ok 8 ar, dom posiada wszystkie media.Tel. 692-122-178 lub 608-535-866

RĘBIELAK
NIERUCHOMOŚCI
Jaworzno, ul. Grunwaldzka 67
Profesjonalna obsługa zakresie obrotu nieruchomościami, scalania i podział gruntów.
Zapraszamy
Renata Rębielak tel. 796 500 086
Kamil Cebula tel. 535 858 520
Masz wąską działkę? Przyjdź! Scalimy ją. Tel. 535 858 520
Pilnie poszukujemy mieszkań, domów, działek na sprzedaż. tel. 535 858 520

KUPIĘ
Kupię mieszkanie w Jaworznie płacę GOTÓWKĄ - 601-919-961

Kupię mieszkanie, gotówka 888 892 679

Zamienię mieszkanie w Jaworznie-Podwale o pow. 37,60m2, m3, 3piętro na kawalerkę w Jaworznie-Podwale, parter lub pierwsze piętro, kom.: 605-684-115

Kupię mieszkanie do remontu, gotówka 794 009 186

WYNAJEM
Noclegi 608-406-092

PARCELA Wynajmij lokal i zaoszczędź 1500zł! Powierzchnia 100m2 parter 539 500 888

PARCELA Wynajmę ładne wyposażone mieszkanie 34m2 parter 533 433 303

PARCELA Wynajmę 2pokojowe wyposażone mieszkanie Podwale 539 500 888

Wynajmę dom lub piętro domu w Bieczynie tel. 797-586-358

PRACA
DAM PRACĘ
Zatrudnię pracowników ogólnobudowlanych 512-184-739

Dachy krycie, gonty bitumiczne i papa termozgrzewalna Tel. 605-835-147

Poszukuję pracownika z umiejętnością układania kostki brukowej tel: 600 043 804

Do prac budowlanych zewnętrznych i wewnętrznych. Gwarancja pracy wewnętrznej w porze jesienno-zimowej, mogą być też brygady tel. 608-537-244

USŁUGI
Usługi remontowe, malowanie, kafelkowanie, gładź gipsowa, suche tynki tel. 660 320 621

NAPRAWA TELEWIZORÓW u klienta Bajda Krzysztof, serwis RTV tel. 32 752 95 99, 603 090 508

Czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej, samochodowej. Usługi profesjonalne. MIMAR. 22 lat na rynku tel. 32 751 15 74, 607 237 819

CYKLINOWANIE - www.parkiety-renowacja.pl, tel. 692 411 469

ANTENOWE RTV/SAT, alarmy, domofony, wideodomofony, tv obserwacyjna, komputer. LAN/WiFi - montaż, naprawa. „PREWEN” tel.32 757 18 84, 502 863 471

KOMPUTERY- usuwanie problemów. Dojazd bezpłatny 502 863 471

Udrażnianie, czyszczenie kanalizacji 505 828 444

Przywóz kruszyw (różnego rodzaju) 505 828 444

Cyklinowanie www.parkieci.com.pl, 602 578 174

Podbudowa, układanie kostki brukowej 505 828 444

Wynajem toalet przenośnych 505 828 444

Ocieplanie budynków 505 828 444

Usługi mini koparką oraz koparko-ładowarką 505 828 444

Usługi minikoparka, wywrotka, walec 660-691-076

Docieplenia budynków konkurencyjne ceny 502-385-023

Malowanie czysto, solidnie 502-385-023

Przeprowadzki kompleksowo Utylizacja 32 220 64 27, 531 944 531

Wycinka drzew i koszenie trawników tel. 502-385-023

AUTOSKUP-całe,rozbite+skorodowane,złomowanie, zwrot OC tel. 508-760-255

MOTORYZACJA
KUPIĘ
AUTOSKUP – kupię każde auto, najlepiej zapłacę, tel. 888 666 791

Skup samochodów osobowych całych, pokolizyjnych, najlepiej zapłacę tel. 32 622 72 72; 605 466 370

Skup aut, osobowe, dostawcze. Całe lub uszkodzone. Tel. 531 666 333

Kupię każdą TOYOTĘ, również uszkodzone. Najlepsze ceny 531 666 333

Kupię każde auto osobowe, dostawcze, terenowe, tel. 603 578 739

AUTOSKUP-całe,rozbite+skorodowane, złomowanie, zwrot OC tel. 508-760-255

USŁUGI MOTORYZACYJNE
Kasacja pojazdów, wystawiamy zaświadczenia, dojazd gratis.– Auto skup tel. 606 482 571, 32 623 91 52

JARMARK
KUPIĘ
Kupię książki, płyty muzyczne. Dojazd. Gotówka 509 675 586

NAUKA
Nauczyciel muzyki udzieli lekcji gry na pianinie i syntezatorze, udziela korepetycji z przedmiotów muzycznych i gry na instrumentach. Możliwość dojazdu do klienta tel. 880 850 200

INNE
Noclegownia przyjmie: odzież męską (spodnie, swetry, buty, bielizna, kurtki), pościel, ręczniki (w dobrym stanie) itp. oraz sprzęt komputerowy dla naszych podopiecznych, zapewniamy transport tel. 32 615 19 30 czynny od 8.00 – 18.00

Oddam cegłę dziurawkę klinkier z rozbiórki ok 2m3 tel.606 521 030

Z OSTATNIEJ CHWILI
Remont od A do Z gładzie, malowanie 605 835 147

Łazienki kompleksowo tel. 605 835 147

Budowa, rozbudowa domów. Dachy, gonty papowe 605-835-147

Docieplenia budynków tel. 605-835-147

Don Vasył

& GWIAZDY CYGAŃSKIEJ PIEŚNI

Koncert
"Jedno jest niebo dla Wszystkich"

Zapraszamy

do Młodzieżowego Domu Kultury w Jaworznie

dnia 4.12.2021 r. o godzinie 17.00

Sprzedaż biletów: kup bilecik oraz Stowarzyszenie ARETE w Jaworznie

#BliskoWaszychSpraw

porozmawiaj z prawnikiem przez telefon

JUŻ DZIŚ UMÓW SIĘ NA BEZPŁATNE PORADY PRAWNE I PORADY OBYWATELSKIE

693-363-145
marcinkozik@op.pl

MARCIN KOZIK
Koordynator Projektu



Jakub Dąbek

permanenta powieść satyryczna
pisana przez życie – odc. 476

- Ostatnio mówiłeś, że nasz prezydent powinien więcej zarabiać.
- Jasne, że więcej. Kiedy mu zabierali, to nie byłem zadowolony.
- A teraz, jak mu dodają, to jesteś?
- Pewnie. Niech ma.
- Cieszę się, że tak go doceniasz.
- Doceniam, bo mu się należy. A żeby inni też chcieli się w politykę angażować, to muszą więcej kasy dostać.
- A słyszałeś, że podatki podnoszą?
- No a co mają zrobić? Jak chcą więcej wydawać, a kasy coraz mniej.
- Czy będą dyskutować nad tym na sesji, czy sobie tych podwyżek nie dadzą?
- Dyskutować pewnie będą, ale zrzucą wszystko na ustawę i że tak trzeba.
- Czyli... wszystko ten niedobry rząd?
- Właśnie o to chodzi, żeby kasa zgadzała się w ich kieszeniach.
- Wygląda na to, że każdy ma swoją cenę?
- I tym się właśnie różnimy od nich. Nasza cena jest zdecydowanie niższa. Powiem więcej – „ujemna”. No, bo wychodzi na to, że to my musimy zapłacić za ich podwyżki.

Galeria osobliwości

Niecodzienne spotkanie

MZ



Przyslij swoje zdjęcie do redakcji na adres:

biuro@ct.jaworzno.pl



Trzeba znać kolejność

Idąc po zakupy, możemy już poczuć zbliżające się święta bożonarodzeniowe, a w szczególności zbliżające się mikołajki. W witrynach sklepowych witają nas uśmiechnięte mikołaje i zachęcają do kupna prezentów. Jak mówią znawcy od marketingu, Polska to kraj katolicki i obowiązuje kolejność: święt, a co za tym idzie – marketingowych działań. Najpierw znicze, chrzantemy, a potem mikołaje i bożonarodzeniowe stroiki.

Czego nam jeszcze brakuje?

Można by rzec, że w naszym mieście mamy wszystko. Są elektryki, hulałnoji, place zabaw, ściężki rowerowe i tu można wymienić wiele nowych rzeczy, ale zapomniano o pieskach. A w szczególności o psich odchodach, na które można wdepnąć nie tylko na trawniku. Czy są sposoby na psie kupy? Otóż niektóre miasta poradziły sobie, umieszczając na tradycyjnych trasach psich spacerów tzw. psie pakiety, czyli woreczek na odchody i miejsce, gdzie można je wrzucić. Oczywiście to kosztuje, toteż właściciele psów winni za takąw psią użyteczność zapłacić, bo przecież pies pieniądze nie ma. No, ale cóż, zapłacić i tak wszyscy poddadzą. Za to żaden nie wdepnie w kupę.

W Alpy pociągami

Już w grudniu jaworznicy narciarze będą mogli wyjechać pociągami na narty do Włoch czy Austrii. Wystarczy tylko wsiąść do pociągu prywatnego czeskiego przewoźnika – RegioJet. Pociąg zatrzymuje się w Sosnowcu i Katowicach i mknie w Alpy do popularnych ośrodków narciarskich. A wszystko dla wygody tych, co śniegi i stoki narciarskie uwielbiają. Pociąg startuje z Warszawy i niektórzy twierdzą, że jest on dla prezydenta kraju. Jeśli to prawda, to nasi narciarze mogą się dosiąść.

Niepodległość nie złączyła

Dzień odzyskania niepodległości w kraju i w naszym mieście przeszedł bez większych ekscesów. W Jaworznie w intencji Ojczyzny odprawiona została msza święta. Potem pod pomnikiem w rynku były okolicznościowe przemówienia i składowe biało-czerwonych kwiatów. Każda opcja polityczna zadbała, by uczcić ten dzień w tych uroczystościach. Nie zabrakło tych z prawej i tych z lewej strony sceny politycznej. Każdy z nich zadbał o pamiątkowe zdjęcia i umieszczenie ich w internecie, by pokazać się światu. I wydawałoby się, że w obecnej sytuacji wszystko jest w porządku, ale to utrud, bo zabrakło wspólnego pamiątkowego zdjęcia. A oznacza to nic innego jak brak jedności i dalej panujący podział na my i wy.

Na ratunek wołanie

Inflacja skacze
Nadaj jak sprężyna
Zadaję pytanie:
Czyja jest to wina?

Rządowi nie wychodzi
Obietnic reforma
Czy znów jest winien
Tusk i Platforma?

W roku 2021 prezes NBP
Ratuje rządowi skórę
Podnosi bitykawicze
Stopy procentowe w górę.

Gospodarka nam kuleje
W każdym układzie
Jak zwyciężony zapaśnik
Na łopatki się kładzie.

Bije dzwonów skarga
W nowym polskim ładzie
Seniorzy będą znów
Mieć niespodziankę
Na obiad kartoflanka
Na śniadanie i kolację
Chleb i kaszanka
Do popicia wody szklanka.

Widać naocznie jak
W kraju nam wszystko
Z dnia na dzień drożeje
Pamiętam rozmowę
Z bratem, że jedynie to
W kraju praca tanieje.

Z jesiennych liści
Kropła deszczu spada
Na konferencjach
Premier bajki opowiada.

I wystawia ludzi
Do halnego wiatru
Dość mamy tej
Komedii i teatru.

Choć w kocio cisza
Słychać skargi rybitwy
Skonczyć w sejmie
Polsko-polskie ditywy!

Epidemia w kraju lata
Na kosmicznym spoku
Dzisiaj należy ją gasić
Jak pożar w zarodku.

Ludzie nieszczeni
Byli pewnie siebie
Szybcieli umierają
Są na wieki niebie.

Ze wszystkich stron
Płynie epidemię
Czwarta groźna fala
Lud patrzy w niebo
Panie Boże za co
Nam dana ta kara.

O świcie granat nocy
Okrzył nadzieję drzewa
Idzie samotny człowiek
O lepszym jutrze śpiewa.

Wskazówki zegara już
Biją prawdę – nie słyszyście?
Odrzuceni po epidemi
Rozpoczynamy nowe życie.

Jan Ryszard Drąg

Jaworzno mało znane – Jaworzno w niepodległej

Rozbiory Polski w drugiej połowie XVIII wieku nie miały charakteru precedensowego, dochodziło bowiem przez stulecia do różnego rodzaju rozbiorów, zaborów, likwidacji państw bądź takich planów, także odnośnie siedemnastowiecznej Rzeczpospolitej w związku z traktatem w Radnot z 1656 roku. Jednak finalnie osiemnastowieczny rozbiór polskiego państwa był w rzeczy samej wydarzeniem niesłychanym, w sposób bezcelny, bezpodstowany, wbrew wszelkim międzynarodowym prawom, wbrew woli narodu podzielono trzykrotnie obszar Rzeczpospolitej, ostatecznie kładąc jej kres w 1795 roku. Co prawda przez stulecie dziewiętnaste na obszarze dawnej Polski powstawały różnego rodzaju organizmy autonomiczne i proto państwowe, ale nigdy nie były one suwerenne. Teren naszego miasta, a w szerszym kontekście powiatu chrzanowskiego zawsze leżał w granicach polskiego państwa, pomimo, że teren ten miał charakter przygraniczny. W wieku dziewiętnastym należeliśmy najpierw do Księstwa Warszawskiego, potem do Wołnego Miasta Krakowa, a następnie do Wielkiego Księstwa Krakowskiego, stanowiącego część Królestwa Galicji i Lodomerii, które w drugiej połowie XIX wieku otrzymało bardzo szeroką autonomię polityczną i kulturalną.

Na przełomie XIX i XX wieku marzenia o odzyskaniu przez Polskę niepodległości wydawały się jedynie mglistą mrozonką, całkowicie nierealną. Sytuacja zmieniła się jednak diametralnie, kiedy w 1914 roku wybuchła I wojna światowa. Otóż naprzeciw siebie stanęli zaborcy: z jednej strony Niemcy i Austro-Węgry, a z drugiej Rosja. Wówczas to społeczeństwo polskie podzieliło się na dwa obozy: jedni nadzieję na poprawę swej sytuacji widzieli u boku Niemiec i Austro-Węgier (państwa centralne), drudzy natomiast stali u boku Rosji, widząc w żywiole germańskim największe zagrożenie dla narodowego bytu i przetrwania. Jednak finał tej wojny, zakończonej po czterech latach, był zaskakujący dla wszystkich. Rosja wycofała się z konfliktu już na początku 1918 roku w związku z rewolucyjnym fermentem, a jesienią tegoż roku całkowitą klęskę poniosły na froncie zachodnim państwa centralne. Nadarzyła się niepowtarzalna okazja samodzielnego wybić się na niepodległość. Proces odzyskiwania niepodległości i kształtowania się granic był burzliwy, czasem dramatyczny i długi, trwał bowiem do 1922 roku.



Pomnik Niepodległości w Jaworznie, 11 listopada 2021! fot. J. Sawiak

W Jaworznie, w powiecie chrzanowskim i generalnie w Galicji Zachodniej (rozciągającej się od Jaworzna aż po Przemyśl) proces wyzwalania i wybijania się na niepodległość przebiegał raczej spokojnie. Jeszcze przed oficjalnym zakończeniem wielkiej wojny, dnia 31 października 1918 roku bez rozlewu krwi wyzwolono z rąk austriackich Kraków i zachodnią część Galicji. Przewrót dokonany został przez por. Antoniego Starwarza. Dowództwo polskie złożone zostało w ręce płk. Bolesława Roji, który oficjalnie ogłosił przejęcie władzy rządowej przez Polską Komisję Likwidacyjną. PKL przejmowała administrację państwową, sądownictwo i policję. Czuwała także nad porządkiem publicznym, przeciwdziałaniem anarchizacji, przejmowała obiekty strategiczne i broń oraz zabezpieczała zapasy żywności. Podobne komórki administracyjne tworzyły się również na szczeblu powiatowym. I tak 31 października starostwo powiatowe w Chrzanowie poddało się krakowskiej PKL, natomiast dnia 1 listopada utworzono w Chrzanowie Powiatową Komisję Likwidacyjną, na której czele stanął hrabia Edward Mycielski. Na terenie powiatu, a więc także w Jaworznie, przystąpiono do tworzenia straży obywatelskich, powiat podzielono na siedem okręgów z naczelnikami straży na czele. Był to okres, kiedy burmistrzem miasta Jaworzna był Franciszek Racek, który zasłynął pod koniec wojny dostawami żywności pomimo stanowisk władz zwierzchnich – wobec tragicznej sytuacji



Biało-czerwony rynek w Jaworznie. 11 listopada 2021 roku Fot. J. Sawiak

aprowizacyjnej mieszkańców. Zadbał on o to, by na terenie miasta panował spokój i by nie doszło do anarchii, czym wówczas zyskał sobie ogólną sympatię mieszkańców. Finalnie teren Jaworzna został podporządkowany krakowskiej PKL, a potem po jej rozwiązaniu przez Pilsudskiego (Naczelnika Państwa) ostatecznie znalazł się pod jurysdykcją polskiego rządu.